Na horyzoncie 5-latka - str. 3 ◆ Dni wyzwolenia Powidza - str. 4

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XXI Wyd. A | Poznań sobota, 23. I. 1965 | Cena 50 gr Nr 19 (6516)

Spotkanie przedstawicieli PZPR i KPZR

W dniach 21 i 22 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz spotkali się na Mazurach i odbyli rozmowy z I sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem i członkiem Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem, przebywającymi w Polsce w związku z naradą Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

W rozmowach uczestniczyli ze strony polskiej: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski.

Ze strony radzieckiej uczestniczyli: sekretarz KC KPZR Jurij Andropow, członek KC KPZR, minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko i członek KC KPZR — minister obrony, Marszałek Rodion Malinowski.

W toku rozmów, które przebiegały w serdecznej, przyjaznej atmosferze, dokonano wymiany poglądów w sprawach stosunków między obu bratnimi krajami i partiami. (PAP)

Indonezja oficjalnie wystąpiła z ONZ

21 bm. o godz. 18 czasu nowojorskiego, stały przedstawiciel Indonezji w ONZ, ambasador Lambertus Palar złożył na ręce sekretarza generalnego ONZ, U Thanta oficjalny list ministra spraw zagranicznych i pierwszego wicepremiera Republiki Indonezyjskiej, dr. Subandrio, zawiadamiający, że z dniem 1 marca br. Indonezja wycofuje się całkowicie z członkostwa w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz jej agencji.

PAP

20 LAT TEMU

WTOREK 23 STYCZNIA 1945 ROKU

12 korpus pancerny z 2 gwardyjskiej armii pancernej gen. Bogdanowa podejmował już z rejonu Szamocina próby przełamania się przez nadnoteckie umocnienia w kierunku Piły. 219 brygada pancerna płk. Wajnruba wyzwoliła Chodzież po czym jej oddziały przednie zdobyły niewielkie przyczółki na północnym brzegu Noteci w rejonie Milicza i Ujścia, główne siły 1 korpusu zmechanizowanego gen. Kriwoszejna opanowały ostatecznie rejon Rogoźna zaś oddział wydzielony 19 brygady zmechanizowanej dotarł rozpoznawczym zagonem pod Czarnków a następnie pod Wieleń. Dowodzony przez ppłk. Paszkowa oddział wydzielony nadchodzącej w ten rejon 5 armii uderzeniowej gen. Berzarina, wyzwolił Wągrowiec. Trwały walki o Oborniki.

1 gwardyjska armia pancerna gen. Katukowa prowadząc częścią sił walki na wschodnim przedpolu Poznania, przeprawiała się przez Wartę na południe od miasta i rozpoczęła oskrzydlanie rejonu „Twierdzy Poznań" od południowego zachodu. Podchodzące już pod Poznań wojska trzech korpusów 8 gwardyjskiej armii pancernej gen. Czujkowa, oczyściły z resztek nieprzyjaciela tereny powiatów gnieźnieńskiego oraz średzkiego, wyzwalając m. in. Środę.

Oddziały 11 korpusu pancernego, 7 korpusu kawalerii — działające w awangardzie lewoskrzydłowego zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego wyzwoliły Książ i Śrem, zaś wojska 69 armii, generała Kołpakczy oraz 33 gen. Ćwiełajewa i 9 gwardyjskiego korpusu pancernego gen. Kriczenko — Kalisz.

Ponadto 3 gwardyjska armia gen. Gordowa rozwijająca natarcie na lewym skrzydle 1 Frontu Ukraińskiego wyzwoliła Ostrów Wlkp. manewrem oskrzydlającym od północy.

Wciąż jednak na terenach powiatów kaliskiego, ostrowskiego, krotoszyńskiego, rawickiego i leszczyńskiego trwały zacięte walki przeciwko przebijającemu się w kierunku Głogowa dużemu zgrupowaniu resztek wielu dywizji niemieckich (w tym 4 pancernych) rozbitych jeszcze nad Wisłą oraz osłaniającemu ich odwrót, elitarnemu korpusowi „Grossdeutschland", przerzuconemu w rejon Łodzi (17. I.) na osobisty rozkaz Hitlera.

W obronie wyzwolonych już miejscowości przed ponownie zagrażającymi im oddziałami niemieckimi, aktywnie uczestniczyła ludność polska.

mol.

ECHA NARADY państw Układu Warszawskiego

MOSKWA — „Prawda", „Trud", „Izwiestia", „Krasnaja Zwiezda", „Komsomolskaja Prawda" i inne dzienniki podały na pierwszych stronach komunikat o naradzie Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

Pod nagłówkami: „Całkowita zgodność poglądów" oraz „Solidarność i jedność", dzienniki cytują wypowiedzi prasowe i komentarze z wielu krajów świata oraz podkreślają, że członkowie Układu Warszawskiego wykazali w Warszawie całkowitą jedność i zgodność poglądów.

„Prawda obszernie komentuje wyniki narady w artykule wstępnym.

„Państwa — strony Układu Warszawskiego dołożą wszelkich starań, aby przyczynić się do rozładowania napięcia i do rozbrojenia, do pokojowego współistnienia i zapewnienia narodom pokojowej przyszłości" — głosi artykuł wstępny „Prawdy" omawiający rezultaty narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

„Są w świecie siły — pisze „Prawda" — które mogą stworzyć niezawodną zaporę na drodze do realizacji niebezpiecznych planów utworzenia Wielostronnych Sił Nuklearnych. Państwa — strony Układu Warszawskiego i inne państwa socjalistyczne, a także młode niezależne państwa, wszystkie siły miłujące pokój z całym zdecydowaniem występują przeciwko przekazaniu broni nuklearnej zachodnioniemieckim militarystom i odwetowcom.

BERLIN — Dzienniki Niemieckiej Republiki Demokratycznej publikują w piątek na pierwszych stronach komunikat narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego. Dzienniki podkreślają niezwykle wielką wagę tego dokumentu dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

BUKARESZT. Społeczeństwo rumuńskie z dużym zainteresowaniem przyjęło treść ogłoszonego w piątek przez wszystkie dzienniki rumuńskie i radio wspólnego komunikatu z obrad Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego. Mieszkańcy stolicy Rumunii wyrażają swe uznanie dla spokoju i stanowczości sformułowań tego niezwykle ważnego dokumentu, oraz poparcie dla zawartych w nim tez, wniosków i postulatów.

BONN. Prasa zachodnioniemiecka podaje w piątek wiadomości agencyjne o komunikacie narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego eksponując w tytułach i samych wiadomościach sformułowania o „ostrzeżeniach pod adresem Bonn". Dzienniki cytują fragmenty komunikatu, w których jest mowa o tym, iż przystąpienie NRF do Wielostronnych Sił Nuklearnych oznaczać będzie uniemożliwienie zjednoczenia Niemiec.

Komunikat z obrad Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego wywołał natychmiastową reakcję bońską. Rząd federalny — jak stwierdził w piątek na konferencji prasowej jego rzecznik, von Hase — „zdecydowanie odrzuca" zawarte w komunikacie stwierdzenia o zachodnioniemieckich dążeniach do uzyskania broni atomowej.

Przeciw konkluzjom komunikatu wypowiedziały się również w piątek reprezentowane w Bundestagu partie, SDP i FDP.

LONDYN. Dzienniki angielskie uwypuklają te fragmenty komunikatu, które zawierają apel krajów socjalistycznych o umocnienie bezpieczeństwa europejskiego i zaznaczają, że plany NATO stanowią poważne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju w Europie i na całym świecie.

PARYŻ. Warszawski komunikat — pisze katolicki dziennik „La Croix" — to nowa pokojowa ofensywa krajów obozu socjalistycznego. „Monde" szczegółowo streszczając komunikat podkreśla, że „kraje socjalistyczne występują stanowczo przeciwko dostępowi Niemiec zachodnich do broni nuklearnej". (PAP)

Wizyta J. Kadara u W. Gomułki

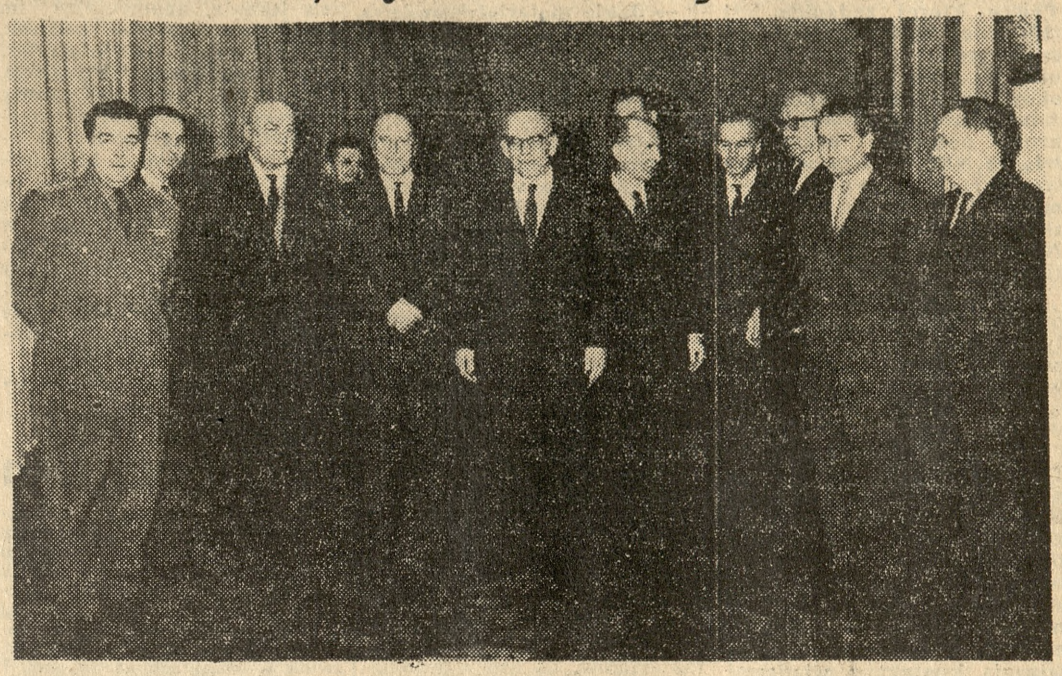

Jak już informowaliśmy 21 bm. I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej premier rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL Janos Kadar złożył w gmachu KC wizytę I sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce i prezesowi Rady Ministrów PRL Józefowi Cyrankiewiczowi. Dzisiaj przedstawiamy zdjęcie z tej wizyty, która upłynęła w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze.

CAF — fot. Czarnogórski

Po porażce wyborczej

Gordon Walker podał się do dymisji

Brytyjski minister spraw zagranicznych w labourzystowskim rządzie Wilsona — Gordon Walker, doznał sensacyjnej porażki w wyborach uzupełniających do Izby Gmin, które odbyły się w czwartek w okręgu wyborczym Leyton, położonym na przedmieściach Londynu. Zwycięstwo odniósł większością około 200 głosów, kandydat konserwatystów Ronald Buxton.

Klęska Gordon Walkera wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych w Londynie. Okręg Leyton uchodził zawsze za twierdzę wpływów labourzystowskich. W październiku ub. roku w powszechnych wyborach parlamentarnych, labourzysta uzyskał w Leyton 7.926 głosów więcej niż konserwatysta. Warto dodać, iż Gordon Walker kandydując w tych wyborach w okręgu Smethwick, doznał również porażki.

✲

W piątek po południu podano do wiadomości, że brytyjski minister spraw zagranicznych Patrick Gordon Walker podał się do dymisji w związku z poniesioną porażką w wyborach uzupełniających w okręgu Leyton.

✲

Komentatorzy zachodni podkreślają, że ustąpienie Gordon Walkera, które stawia pod znakiem zapytania całą jego przyszłość polityczną, zostało przyjęte z żalem w kołach politycznych zarówno w W. Brytanii, jak i za granicą.

W kołach londyńskich dymisja Gordon Walkera uważana jest za poważny cios dla rządu Wilsona. Według opinii kół przemysłowych, rezultaty wyborów uzupełniających w Leyton i Nuneaton przekreślają plany ewentualnej nacjonalizacji przemysłu stalowego.

Natomiast w kołach oficjalnych mówi się, że rząd zamierza kontynuować swą politykę, zwłaszcza jeżeli idzie o sprawę nacjonalizacji i wykup terenów budowlanych.

Z ostatniej chwili

Jak podaje Agencja Reutera, w piątek, 22 bm., w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego premier H. Wilson mianował M. Stewarta na stanowisko ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii. (PAP)

Nowy przewodniczący partii konserwatywnej

Nowym przewodniczącym brytyjskiej partii konserwatywnej mianowano posła Edwarda Du Cann. Fakt ten — jak pisze londyński korespondent PAP, red. Bańkowski — był zaskoczeniem dla opinii publicznej i szerokich kół politycznych.

Du Cann uważany za liberalnego i bardzo energicznego działacza konserwatywnego szedł dość szybko w górę. W ostatnim rządzie konserwatywnym był ministrem stanu w Ministerstwie Handlu i zajmował się głównie sprawami eksportu. Ostatnio był członkiem „Gabinetu Cieni" do spraw handlu i żeglugi. (PAP)

20 rocznica wyzwolenia Olsztyna

W teatrze im. Stefana Jaracza odbyła się w piątek akademia z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Olsztyna przez Armię Radziecką.

Zagajając uroczystość I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Stanisław Tomaszewski przekazał mieszkańcom Warmii i Mazur serdeczne pozdrowienia od przebywających w woj. olsztyńskim przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych Polski i ZSRR.

28 bm sesja RWPG w Pradze

Zastępca stałego przedstawiciela rządu Czechosłowacji w RWPG, Stanislav Vlna, poinformował dziennikarzy, iż 28 bm. rozpocznie się w Pradze XIX sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

PAP

Kim-Ir-Sen o zjednoczeniu Korei

Premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen wystosował odpowiedź na list dyrektora Instytutu do Spraw Korei w Waszyngtonie, Kim Jon Dżuna na temat problemu zjednoczenia. Podkreślając, iż w liście Kim Jon Dżuna znajdują się poglądy zbieżne z propozycjami KRL-D — Kim Ir Sen stwierdza, że zjednoczenie Korei jest pilnym niecierpiącym zwłoki zadaniem. „Domagamy się, by w celu rozwiązania problemu zjednoczenia zasiedli przy wspólnym stole przedstawiciele władz Korei południowej i północnej, wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych. Rząd KRL-D gotów jest przyjąć wszelkie propozycje, jeśli będą one korzystne dla sprawy zjednoczenia". (PAP)

44 rocznica Włoskiej PK

Komuniści i masy pracujące Włoch obchodzili 21 bm. 44 rocznicę założenia Włoskiej Partii Komunistycznej.

Na gmachach wszystkich centralnych i terenowych organizacji partii powiewały czerwone sztandary i flagi narodowe.

W Komitecie Centralnym WłPK odbyło się zgromadzenie z udziałem sekretarza generalnego WłPK Luigi Longo, członków sekretariatu i aktywistów partii. (PAP)

Nominacja profesorów

W piątek odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji 20 profesorom zwyczajnym i 67 nadzwyczajnym. Wręczenia aktów nominacyjnych dokonał zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński.

POGODA

23 bm. zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko miejscami na zachodzie duże z możliwością opadów śniegu. Temperatura minimalna ok. minus 12 st. na południu i minus 7 st. w centrum do ok. minus 3 st. na krańcach północnych, maksymalna w dzień w pobliżu zera.

Pogorszenie stanu zdrowia W. Churchilla

Opublikowany przez lekarza lorda Morana 22 bm. w późnych godzinach wieczornych czasu warszawskiego kolejny biuletyn lekarski stwierdza, że stan zdrowia Winstona Churchilla pogorszył się. (PAP)

Więcej maszyn dla rolnictwa

Ponad 8 mld. zł wyniesie wartość ciągników, maszyn, silników i części zamiennych, które w bież. roku nasz przemysł dostarczy rolnictwu. W porównaniu z ub. rokiem oznacza to wzrost o ponad 20 proc.

Rolnictwo otrzyma 22,5 tys. ciągników produkcji krajowej, czyli blisko 3,5 tys. więcej niż w 1964 r. Wśród nich znajdzie się 3 tys. traktorów typu „Z-4011" o mocy 40 KM, których produkcja ruszy w tym roku w ZM „Ursus". Kombajnów zbożowych przybędzie 2.500 sztuk, a więc o ok. 1000 więcej niż w minionym roku.

Nastąpi dalsza poprawa zaopatrzenia w sprzęt ciągnikowy. W porównaniu z ub. r. fabryki dostarczą m. in. blisko 4-krotnie więcej zawieszanych siewników nawozowych, 2,5-krotnie więcej siewników zbożowych oraz 2-krotnie więcej — rozrzutników wapna, rozlewaczy wody amoniakalnej i pras zbierających słomę. Pozwoli to na dalsze podniesienie stopnia mechanizacji wielu prac polowych.

PAP

Krótko · sport

M. DUDZIAK TRZECI

W plebiscycie na najlepszego sportowca pionu „Gwardia" zwyciężył Jerzy Kulej. Poznański lekkoatleta Marian Dudziak z Olimpii, zajął trzecie miejsce.

TYLKO SIODŁA

W trzecim dniu turnieju bokserskiego w Kownie tylko Siodła wygrał swoją walkę. Z Polaków w finale walczyć będą: Olech, Słowakiewicz i Siodła.

ENERGETYK PIERWSZY

Z udziałem trzech najlepszych drużyn Poznania w piłce ręcznej oraz zespołu Fortschritt Forst z NRD rozegrano w Poznaniu błyskawiczny turniej drużyn męskich siedmioosobowych. Pierwsze miejsce zajął poznański Energetyk, który wygrał wszystkie mecze.

NIESPODZIANKA

Do niespodzianki wielkiego kalibru doszło w czasie meczu koszykówki, będącego eliminacją do mistrzostw Europy. W spotkaniu tym Czesi ulegli koszykarzom Austrii 75:80 (31:30). (za)

Nie ma spokoju w Wietnamie Płd.

Gwałtowna demonstracja buddystów

Wojsko i policja starły się w piątek z setkami buddyjskich demonstrantów na placu przed budynkiem ambasady amerykańskiej w Sajgonie — donosi korespondent Agencji Reutera.

Żołnierze użyli granatów z gazem łzawiącym, w celu rozpędzenia demonstrantów. Ci ostatni obrzucili żołnierzy i policjantów kamieniami. Doszło do formalnej bitwy między wojskiem a demonstrantami, która rozegrała się wzdłuż całej ulicy, prowadzącej do budynku amabasady USA do rynku miejskiego.

Policja sajgońska podała, że 120 demonstrantów zostało aresztowanych, w tym 12 mnichów. Według kół buddyjskich, 60 mnichów odniosło rany.

Demonstrując przed ambasadą amerykańską, buddyści dali wyraz niezadowoleniu z poparcia, jakie USA udzielają obecnemu rządowi sajgońskiemu.

Piątkowe demonstracje przed gmachem ambasady USA były największe ze wszystkich, jakie dotychczas wydarzyły się przed budynkami, zajmowanymi przez Amerykanów w Sajgonie.

Również studenci południowowietnamskiego miasta Hue demonstrowali w piątek przeciwko obecnemu rządowi w Sajgonie,

Ambasador USA w Sajgonie, Taylor, spotkał się ostatnio z przywódcami buddystów i usiłował nakłonić ich do zaprzestania opozycji wobec rządu Huonga. Wszystko przemawia za tym, że wysiłki gen. Taylora nie dały rezultatów.

ZSRR potępia ingerencję USA

Radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko wysłał do ministrów spraw zagranicznych DRW i ChRL pisma, w których informuje ich, iż rząd ZSRR całkowicie popiera protest rządu DRW przeciwko nowym prowokacjom soldateski amerykańskiej, zmierzającym do rozszerzenia działań wojennych w Indochinach.

Rząd radziecki uważa, że wciąganie przez USA wojsk reżimu południowo-koreańskiego w agresywną wojnę przeciwko narodowi południowego Wietnamu jest poważnym naruszeniem porozumień genewskich z roku 1954 w sprawie Indochin oraz poważnie zagraża pokojowi w południowo-wschodniej Azji.

Oba pisma podkreślają, że ZSRR stanowczo potępiając agresywne poczynania USA w Wietnamie, będzie nadal udzielał wszechstronnego poparcia i pomocy narodowi wietnamskiemu w sprawiedliwej walce przeciwko agresywnym planom imperialistów amerykańskich.

Głos Kuby

„Rząd Stanów Zjednoczonych igra z ogniem" — głosi oświadczenie kubańskiego MSZ, złożone w związku z działalnością USA w płd. Wietnamie. Oświadczenie zdecydowanie potępia agresywne akty rządu amerykańskiego przeciwko DRW oraz jego dążenie do wciągnięcia wojsk południowokoreańskich i niektórych krajów latyno-amerykańskich do wojny przeciwko patriotom południowowietnamskim.

PAP

„Dni Rozgłośni" na antenie PR

„Dniami Olsztyna" Polskie Radio zainaugurowało w piątek specjalny cykl programowy p.n. „Dni Rozgłośni", który nadawany będzie z okazji 20 rocznicy powrotu do Polski ziem zachodnich i północnych.

W 3 dni później na antenę zgłosi się Opole; 15 lutego powita słuchaczy sygnał Rozgłośni Zielonogórskiej; 4 marca na ogólnopolskiej antenie zamelduje się Koszalin, a 30 marca Gdańsk. 26 kwietnia będzie „dniem" Szczecina, a 6 maj „dniem" Wrocławia.

W czasie trwania „dni" — każda z 7 rozgłośni wojewódzkich przejmie na jeden dzień rolę „gospodarza", przygotowując program I i II. Jedynie dzienniki, lekcje języków obcych, audycje cykliczne przygotowywane będą w Warszawie. (PAP)

Procesy zbrodniarzy wojennych

Świadkowie z Polski, którzy zeznawali w czwartek przed sądem przysięgłych w Kolonii, w procesie przeciwko oprawcom z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, poważnie obciążają swymi zeznaniami byłego oberscharfuehrera SS, oskarżonego Kaisera. Gabriel Zych i Jan Religa, obaj z Warszawy, opisywali w jaki sposób Kaiser znęcał się nad więźniami w czasie „ćwiczeń sportowych". Kopał on leżących więźniów w głowę lub w brzuch: wkrótce potem więźniowie ci umierali.

☆

W procesie przeciwko oprawcom z Oświęcimia zeznawał w czwartek, jako świadek obrony, powołany przez obrońcę Klehra były oberscharfuehrer SS, Anton Wilhelmy. Świadek ten przyznaje, że ze swego pokoju w Oświęcimiu przyglądał się procesowi uśmiercania gazem.

Wilhelmy obciąża swymi zeznaniami jedynie adiutanta komendanta obozu, Mulkę, którego pamięta jako „ostrego" SS-owca. Zapytany, czy adiutanci mieli coś wspólnego z nadchodzącymi transportami więźniów, Wilhelmy odpowiada, że wszystko szło przez komendaturę, „adiutanci musieli o tym wiedzieć".

Po zamachu na premiera Iranu

Jak podaje TASS z Teheranu, szach Iranu Reza Pahlevi, na wiadomość o zamachu na premiera Mansura przerwał wypoczynek i w czwartek po południu powrócił do stolicy kraju.

Premier Mansur został raniony w czwartek rano przez zamachowca.

W pałacu szacha odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu irańskiego. Pełnienie obowiązków premiera powierzył szach ministrowi finansów, Amirowi Abbasowi Howejdzie. (PAP)

Polska dysponuje tysiącami dowodów zbrodni hitlerowskich

DO JANUSZA GUMKOWSKIEGO — DYREKTORA GŁÓWNEJ KOMISJI BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH W POLSCE PRZEDSTAWICIEL PAP ZWRÓCIŁ SIĘ Z NASTĘPUJĄCYMI PYTANIAMI. (WYWIAD DRUKUJEMY Z NIEZNACZNYMI SKRÓTAMI)

— Jak wiadomo rząd boński ma zamiar dopuścić do przedawnienia z dniem 8 maja br. wszystkich zbrodni hitlerowskich i w związku z tym zwrócił się z apelem do innych krajów o dostarczanie materiałów dowodowych przeciwko sprawcom zbrodni ludobójstwa popełnionych w czasie okupacji. Od 1945 r. istnieje Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce której zadaniem jest zbieranie i badanie materiałów dotyczących zbrodni popełnionych przez hitlerowskiego okupanta. Opinię społeczną naszego kraju interesuje, jakie kroki poczyniły dotychczas władze NRF w celu wykorzystania materiałów głównej komisji dla ścigania i karania zbrodniarzy przebywających w Niemieckiej Republice Federalnej.

— Pod naciskiem światowej opinii publicznej i demokratycznych kół społeczeństwa zachodnioniemieckiego — mówi J. Gumkowski — dopiero w grudniu 1958 r. powołano w NRF centralę dokumentacji zbrodni hitlerowskich w Ludwigsburgu, której zadaniem jest zbieranie materiałów dowodowych przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim i przekazywanie ich prokuraturze w celu wszczynania postępowania karnego. Dopiero na przełomie 1959—1960 r. centrala w Ludwigsburgu nawiązała kontakt z władzami polskimi i Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, która wyraziła wówczas gotowość udostępnienia delegowanym do Polski przedstawicielom centrali wszelkich materiałów zawierających dowody zbrodni okupacyjnych.

Propozycja ta nie została przyjęta. Centrala w Ludwigsburgu nie wyraziła również zgody na przekazywanie jej kopii dokumentów znajdujących się w naszych archiwach, wobec tego przedstawiciele głównej komisji spotykali się z delegatami centrali na terenie Misji Wojskowej PRL w Berlinie zachodnim, gdzie udostępniali im przywiezione oryginały dokumentów.

Delegaci centrali sporządzali mikrofilmy z wybranych przez siebie materiałów. Spotkania takie odbyły się w kwietniu i czerwcu 1960 r. oraz w czerwcu 1961 r. W czasie tych trzech spotkań strona zachodnioniemiecka sporządziła mikrofilmy wielu tysięcy stron dokumentów.

W dniach 19—21 grudnia 1964 r. przebywał w Warszawie szef centrali w Ludwigsburgu, nadprokurator Erwin Schule i jego współpracownik prokurator dr Adalbert Rucherl, w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie wykorzystania znajdujących się w Polsce dowodów zbrodni hitlerowskich. Przyjazd przedstawicieli centrali był konsekwencją stanowiska rządu bońskiego, aby do marca br. zebrać materiały dowodowe, dotyczące zbrodni hitlerowskich w celu wszczęcia przeciwko ich sprawcom postępowania karnego przed upływem terminu przedawnienia, który miałby nastąpić z dniem 8 maja 1965 r.

Prokurator Schule zapowiedział wydelegowanie do Polski grupy pracowników centrali w celu przejrzenia i wykorzystania naszych materiałów.

— Jakie materiały zamierza Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce udostępnić przedstawicielom centrali w Ludwigsburgu?

— Główna Komisja wyraziła stronie niemieckiej gotowość okazania wielu materiałów dowodowych znajdujących się w jej posiadaniu.

Materiały te obejmują wiele setek akt i tysiące dokumentów. Jest całkowicie niemożliwe, aby grupa pracowników centrali w Ludwigsburgu zdołała w czasie niespełna 4 miesięcy, pozostałych do dnia 8 maja 1965 r., dokładnie zbadać materiały znajdujące się w Głównej Komisji, a przecież dokładne zbadanie jest nieodzownym warunkiem właściwego i pełnego ich wykorzystania. A nie są to przecież wszystkie materiały znajdujące się w Polsce i nie obejmują wszystkich dowodów istniejących na świecie. Sprawa polega nie na rzekomym braku materiałów, na który powołują się władze NRF, lecz na braku woli sądzenia zbrodniarzy wojennych i ludobójców.

— Nasuwa się pytanie, dlaczego rząd boński dopiero teraz, na kilka miesięcy przed zbliżającym się, sprzecznym z poczuciem sprawiedliwości narodów, terminem przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich, zwraca się do innych państw o ujawnienie wszystkich dowodów tych zbrodni?

— Fakt, że dopiero obecnie władze zachodnioniemieckie, w przysłowiowym terminie „na pięć przed dwunastą", zdecydowały się zapoznać z materiałami znajdującymi się w Polsce, a przez wiele lat tolerowały zbrodniarzy hitlerowskich przebywających na ich terenie, zapewniając im bezkarność, nasuwa wniosek, że apel rządu bońskiego jest tylko manewrem taktycznym, który ma stworzyć pozory wyczerpania wszystkich możliwości zmierzających do ukarania zbrodniarzy hitlerowskich. Po pewnym czasie określone koła zainteresowane z powodów politycznych w przedawnieniu zbrodni wojennych powiedzą: „Szukaliśmy materiałów wszędzie. Materiałów nie ma. Bundestag może więc przyjąć ustawę o przedawnieniu w maju 1965".

Jeszcze jeden świadek oskarżenia

Przetłumaczony został, odnaleziony w obrębie III krematorium w Brzezince pamiętnik, w którym swe straszliwe wrażenia z pobytu w tym obozie spisał członek „Sonderkommando" Zelman Lewental z Ciechanowa. Członkowie brygady zmuszeni byli do palenia zwłok w komorach gazowych.

W jednym z fragmentów pamiętnika, autor opisuje, jak esesmani pędzili do komór gazowych 600 żydowskich chłopców w wieku od 12 do 18 lat. (PAP)

„Krasnaja Zwiezda" o amerykańskich bazach wojskowych

Międzynarodowy przegląd wojskowy w piątkowym numerze dziennika „Krasnaja Zwiezda" poświęcony jest amerykańskim bazom wojskowym na terytorium innych państw, a zwłaszcza w bezpośredniej bliskości granic Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych.

Propaganda amerykańska — czytamy w artykule — ostatnio coraz częściej czyni wiele hałasu wokół dążenia Stanów Zjednoczonych do zmniejszenia liczebności swych sił zbrojnych i baz wojskowych w innych krajach. Istotnie — stwierdza autor — Pentagon dokonał pewnego, bardzo nieznacznego, zmniejszenia liczby swych baz, zwłaszcza w Europie zachodniej. Ale wszystko to czyni się bynajmniej nie gwoli osłabienia napięcia międzynarodowego. Chodziło przy tym o korzyści. Przecież zamknięto jedynie niektóre bazy i obiekty na zapleczu, nie przedstawiające większej wartości pod względem bojowym, a pochłaniające ogromne sumy.

Natomiast przy akompaniamencie wrzawy o zlikwidowaniu zupełnie zbędnych baz — czytamy dalej — przerzucono na Morze Śródziemne i do zachodniej części Oceanu Spokojnego amerykańskie atomowe okręty podwodne z rakietami „Polaris".

Również gadanina o zmniejszeniu liczebności żołnierzy amerykańskich w innych państwach nie jest ani o jotę bliższa prawdy — czytamy dalej w artykule. Według danych pisma „United States and World Report", pod koniec ubiegłego roku przebywało za granicą 1.075 tys. wojskowych amerykańskich. W styczniu 1963 r. pismo to wymieniało inną cyfrę — 1.050 tys. Dane te nie były zdementowane przez Pentagon ani obecnie, ani przed dwoma laty.

Fakty dowodzą — czytamy w zakończeniu artykułu — że żadnego zmniejszenia liczebności swych sił zbrojnych Pentagon nie dokonał i nie zamierza dokonać.

PAP

Norweski głos rozsądku

Halward Lange — minister spraw zagranicznych Norwegii wezwał w czwartek na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ wszystkie kraje, aby zobowiązały się w specjalnym układzie nie nabywać ani nie udostępniać nikomu broni jądrowej.

Wskazał on, że odpowiedzialność za nierozprzestrzenianie broni atomowej spoczywa przede wszystkim na „supermocarstwach" (USA i ZSRR — red.), które rozporządzają przeszło 95 proc. istniejącego potencjału nuklearnego".

„Jak wyglądałby świat — powiedział H. Lange — gdybyśmy za 5 czy 20 lat mieli na świecie 10 albo być może 20 mocarstw nuklearnych? Jest to najbardziej przerażająca perspektywa jaką mogę sobie wyobrazić. Kraje wielkie i małe będą żyły w stałym lęku i w chwilach napięcia nerwowość może odbić się na ich postępowaniu. Może dojść do nieobliczalnej katastrofy.

Telefony donoszą

● Od nieszczelnego pieca uległa zaczadzeniu cała rodzina z ul. Marszałkowskiej w liczbie 5 osób. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

● Przy ul. Ślusarskiej zapaliła się podłoga pod piecem. Wezwani strażacy zlokalizowali ogień.

● W Szkole Podstawowej nr 79 stwierdzono, że 13-letnia Lidia T. nienaturalnie śpi w czasie lekcji. Wezwany lekarz stwierdził zatrucie większą ilością tabletek nasennych.

● Przechodzącego ulicą Ostrowską 33-letniego Jana B. napadli nieznani chuligani i pobili do utraty przytomności, wyrzucając następnie do pobliskiego ogrodu. Z poważnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

● Przy ul. Głogowskiej odhaczyła się przyczepa od jednej ciężarówki. Przewracając się do góry kołami wpadła ona na parkującą przy krawężniku taksówkę. Samochód uległ uszkodzeniu. (za)

Protest CSRS

Stałe przedstawicielstwo Czechosłowacji przy ONZ przekazało w czwartek sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi protest przeciwko temu, iż w swym sprawozdaniu o stanie wpłat w dniu 17 stycznia br. niesłusznie wymienił CSRS jako państwo „zadłużone".

Oświadczenie delegacji radzieckiej w ONZ

Delegacja radziecka na XIX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ złożyła w piątek oświadczenie w związku z rozpowszechnianymi przez prasę amerykańską pogłoskami dotyczącymi stanowiska ZSRR w sprawie uregulowania sytuacji finansowej ONZ.

Jak wiadomo, Związek Radziecki zgodził się z wysuniętą 30 grudnia 1964 r przez grupę państw afrykańsko-azjatyckich propozycją, by postanowienia artykułu 19 Karty NZ nie były stosowane i aby sprawa trudności finansowych ONZ została uregulowana w drodze dobrowolnych wpłat przez wszystkie państwa należące do ONZ — bez jakiegokolwiek uszczerbku dla ich zasadniczego stanowiska.

Zgodnie z propozycją grupy krajów afrykańsko-azjatyckich Zgromadzenie Ogólne NZ powinno kontynuować swe prace. Tymczasem Stany Zjednoczone usiłują sparaliżować działalność ONZ, twierdząc że istnieje tzw. „kryzys finansowy" tej organizacji.

Jeśli chodzi o pogłoski, że Związek Radziecki prowadzi rzekomo jakieś konsultacje w sprawie wysokości swych dobrowolnych wpłat — nie mają one żadnych podstaw.

Związek Radziecki sam określił wysokość swych dobrowolnych wpłat i uczyni to dopiero po przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne propozycji krajów afrykańsko-azjatyckich z 30 grudnia 1964 r.

Delegacja radziecka wyraża przekonanie, że prace Zgromadzenia Ogólnego będą kontynuowane według zwykłej procedury, zgodnie z propozycją krajów afrykańsko-azjatyckich z 30 grudnia 1964 roku. (PAP)

Katastrofa amerykańskiego samolotu

Amerykański samolot wojskowy „C-124" rozbił się w piątek rano w Kalavrita w odległości około 150 km od Aten.

Załoga samolotu oraz pasażerowie, łącznie 10 osób, ponieśli śmierć. Przyczyny katastrofy nie są dotychczas znane. (PAP)

Boński manewr propagandowy

Bundestag zaaprobował w czwartek powołanie „pełnomocnika rządu federalnego do spraw rozbrojenia" oraz utworzenia „niezależnej placówki badawczej do spraw strategii, rozbrojenia i kontroli zbrojeń".

W bońskich kołach politycznych ocenia się te propozycje jako manewr, który odwrócić ma uwagę od forsowanych zbrojeń i ostatnich planów atomowych. (PAP)

„Tiros-9" na orbicie

Stany Zjednoczone wysłały w piątek satelitę meteorologicznego Tiros-9. 138-kilogramowy mikroksiężyc obiega Ziemię po orbicie nadbiegunowej, która wskutek niedokładności w pracy rakiety nośnej nie jest kołowa, jak planowano, lecz eliptyczna.

Tiros 9 ma przekazywać na Ziemię obrazy powłoki chmur, w liczbie 400 zdjęć na dobę.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Mirosław Idziorek.**

Po warszawskiej naradzie

Konstruktywny program

Rzeczą przypadku było, że obrady Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego odbywały się w stolicy Polski akurat w okresie uroczystych obchodów 20-lecia wyzwolenia Warszawy. Ale nie przypadkowo do tego właśnie, w Berlinie, nawiązał po powrocie I sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht:

„Atmosfera tak potwornie zmaltretowanego i zniszczonego przez armię hitlerowską miasta — mówił — które dzięki ogromnym wysiłkom narodu polskiego powstało na nowo piękniejsze niż kiedykolwiek, była dla naszych obrad tłem, odpowiednim dla powagi poruszanego tematu... Myśl o tym, że zaledwie dwa dziesięciolecia po takich wypadkach te same siły w Niemczech zachodnich pragną zdobyć prawo decydowania o broni atomowej, ułatwiła z pewnością niejednemu z uczestników naszej narady decyzję zwalczenia tego niebezpieczeństwa".

A niebezpieczeństwo jest realne. Mimo obalenia — przez potężną falę protestów i przez ostre różnice zdań w łonie samego NATO — uprzednio wyznaczonego na grudzień 1964 r. terminu podpisania układu o Wielostronnych Siłach Nuklearnych — niebezpieczeństwo utworzenia tej — czy innej kolektywnej formacji nuklearnej bloku atlantyckiego nie zostało bynajmniej zażegnane.

Wbrew usilnie lansowanej obecnie na świecie argumentacji, że poprzez WSN zostanie roztoczona kontrola nad atomowymi roszczeniami Niemiec zachodnich — na podstawie dotychczasowych doświadczeń kiedy to „kontrola" NATO bynajmniej nie przeszkodziła, ale wydatnie pomogła NRF w utworzeniu agresywnego potencjału militarnego — wiara w jakąkolwiek skuteczność takiej kontroli, jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Równie groźne dla pokoju jak aspiracje militarne NRF są jej aspiracje polityczne. Niemcy zachodnie są jedynym państwem w Europie, które wysuwa żądania terytorialne wobec swych sąsiadów. NRF z rosnącą siłą wysuwa program zjednoczenia poprzez tzw. „samostanowienie" — program zmierzający w rzeczywistości do wchłonięcia NRD.

Tylko jedna droga istnieje żeby zapobiec niebezpieczeństwom grożącym ze strony Niemiec zachodnich: nie dać im broni atomowej ani bezpośrednio, ani pośrednio. Takie żądanie wysunął na warszawskiej naradzie Doradczy Komitet Polityczny. Państwa socjalistyczne ostrzegły jednocześnie, że w razie stworzenia Wielostronnych Sił Nuklearnych będą musiały podjąć niezbędne środki obronne dla zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Państwa Układu Warszawskiego przeciwstawiły, planom nuklearnym NATO konkretny, konstruktywny program działania, mający na celu osłabienie napięcia na świecie, doprowadzenia do rozbrojenia i do stworzenia systemu bezpieczeństwa europejskiego. W programie tym znalazły się różne propozycje wysuwane w ostatnich latach przez państwa socjalistyczne, również i przez Polskę.

Została też wyrażona gotowość poparcia różnych planów pokojowych oraz spotkania się na każdym forum — europejskim czy światowym — dla dyskutowania wszelkich planów rozbrojeniowych czy denuklearyzacyjnych.

To jest głównym akcentem uchwał warszawskiej narady, której uczestnicy solidarnie i jednomyślnie wystąpili na rzecz odprężenia i pokojowego współistnienia.

K. ZAREWICZ

JUTRO LOSOWANIE 402 GRY
„KOZIOŁKÓW".
ODDAJ ZARAZ KUPONY
K388

OBRAZA SUMIENIA ŚWIATA

Uchwalony na akademii z okazji 20 rocznicy wyzwolenia stolicy apel mieszkańców Warszawy wzywający do wzmożenia protestów przeciw zamiarom rządu zachodnioniemieckiego przedawnienia zbrodni hitlerowskich z dniem 8 maja 1965 roku, wywołał w społeczeństwie polskim szczególnie żywe echo. Poniżej zamieszczamy związane z tym problemem wypowiedzi prof. dr. Tadeusza Cypriana, jednego z czołowych w naszym kraju autorytetów w zakresie problematyki ścigania przestępców wojennych, przedstawiciela Polski na procesie norymberskim, prof. dr Karola Mariana Pospieszalskiego, kierownika Zakładu Dziejów Okupacji Hitlerowskiej w Polsce Instytutu Zachodniego, autora szeregu podstawowych prac z tej dziedziny, dr. Aleksandra Rogalskiego, autora szeregu prac niemcoznawczych i studiów literackich oraz prof. dr. Jana Wąsickiego, prorektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownika Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego.

Prof. dr. JAN WĄSICKI

W każdym czasie

Sądzę, że wielkie znaczenie ma to, że głos protestu przeciwko przedawnieniu zbrodni odzywa się w tej chwili z Warszawy. Nie ma bowiem drugiego miasta, które by miało równe powody zarówno pamiętać zbrodnie na nim przez hitleryzm popełnione jak i domagać się ich ostatecznego ukarania. Ważne jest również to, że apel mieszkańców stolicy Polski, gdzie trwały obrady Doradczego Komitetu Układu Warszawskiego, nie jest odosobniony.

Na całym świecie trwał opór przeciw hitleryzmowi i trwa protest przeciw amnestionowaniu ludobójców nazistowskich, którzy przygotowywali zagładę cywilizacji, śmierć także pracownikom nauki przy ich warsztatach badawczych.

Odczuwam głęboką potrzebę solidaryzowania się z apelem mieszkańców Warszawy. Uznaję moralny i polityczny sens mobilizowania powszechnych protestów, które w skali światowej mogą wymóc na rządzie Niemieckiej Republiki Federalnej to, na co sam się zdobyć nie umie — ściganie i ukaranie zbrodniarzy nazistowskich w każdym miejscu i w każdym czasie.

Prof. dr TADEUSZ CYPRIAN

Tu przedawnienia nie ma...

Zamiar ogłoszenia z dniem 8 maja 1965 roku w NRF przedawnienia zbrodni hitlerowskich wywołuje od dłuższego już czasu poruszenie opinii nie tylko w Polsce, lecz na całym świecie. Spośród momentów, które każą owemu zamiarowi zdecydowanie się przeciwstawić, chciałbym podkreślić trzy, moim zdaniem, bardzo istotne sprawy:

Po pierwsze — dwudziestoletnie przedawnienie nie biegnie bynajmniej od dnia 8 maja 1945 (dzień kapitulacji Rzeszy Niemieckiej) lecz od dnia, w którym sądy niemieckie otrzymały od władz okupacyjnych prawo sądzenia zbrodni hitlerowskich, tj. od 4 sierpnia 1946 r. dla strefy okupacyjnej brytyjskiej, od dnia 1 czerwca 1950 dla strefy francuskiej i od dnia 30 marca 1955 r. dla NRF jako całości na podstawie układów paryskich (w strefie amerykańskiej sądy niemieckie w ogóle prawa tego generalnie nie otrzymały). Po drugie — zbrodnie hitlerowskie, zwłaszcza zaś na osobach innej narodowości, niż niemiecka, to przestępstwa nie z kompetencji prawa krajowego niemieckiego, lecz prawa międzynarodowego (zbrodnie przeciwko ludzkości), jak to ustalono w Statucie Norymberskim i jak to zaakceptowała następnie Organizacja Narodów Zjednoczonych. A tu przedawnienia nie ma...

Po trzecie — zakończenie okresu ścigania przestępców hitlerowskich już obecnie byłoby z dużą szkodą nawet dla samej Niemieckiej Republiki Federalnej. Bo łatwo sobie wyobrazić co by się działo, gdyby już po 8 maja 1965 r. zaczęli do Niemiec gromadnie wracać ludzie obciążeni zbrodniczą przeszłością, mający na sumieniu krew wielu ofiar. Czyż władzom Niemieckiej Republiki Federalnej istotnie zależy na tym, by nigdy nie zamknąć krwawej księgi zbrodni niemieckich z czasów Trzeciej Rzeszy, na jakimś choćby takim „wyczyszczeniu hipoteki", by nie wlokły się za nimi krwawe nici tysięcznych zbrodni?...

Dr ALEKSANDER ROGALSKI

Godzenie w poczucie moralne ludzkości

Zbrodnie popełnione przez Niemcy hitlerowskie w latach 1933—1945, szczególnie zaś w czasie drugiej wojny światowej, nie posiadały precedensu w dziejach cywilizowanej ludzkości. Sprawa odpowiedzialności i kary za zbrodnie hitlerowskie nie może więc być uważana za sprawę wyłącznie Niemiec. Jest to sprawa całej ludzkości. Zatem decyzja Niemieckiej Republiki Federalnej, by uznać z dniem 8 maja 1945 r. zbrodnie hitlerowskie za przedawnione, decyzja, którą rząd NRF przygotowuje, godziłaby w poczucie moralne całej ludzkości. Wprowadzenie w życie tego zamysłu rozzuchwaliłoby tylko tysiące nieukaranych jeszcze dotąd sprawców najohydniejszych mordów i stanowiłoby zachętę dla nich do przygotowania nowego zamachu na bezpieczeństwo, na pokój świata. Szczególnie zaś fatalny wpływ wywrzeć by to mogło na młodej generacji w Niemczech Zachodnich, od której w dużym stopniu zależeć będzie przyszłość tego kraju.

Oto główne przesłanki, dla których jednocześnie z wszystkimi uczciwymi ludźmi w stanowczym proteście przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich w Niemieckiej Republice Federalnej.

Prof dr KAROL MARIAN POSPIESZALSKI

Premia dla winnych morderstw?

Sprawa przedawnienia zbrodni hitlerowskich jest najbardziej aktualnym problemem moralno-prawnym współczesnego świata. Czy upływ lat 20 od chwili zakończenia działań wojennych ma pociągnąć za sobą — zgodnie z ogólnymi zasadami niemieckiego prawa karnego — zakaz ścigania tych morderców (bo tylko o morderców chodzi), którzy nie zostali jeszcze ujawnieni? Sam kanclerz NRF Erhard wzdryga się — jak oświadczył na konferencji prasowej — na myśl o tym, a jednak rząd zachodnioniemiecki, powołując się na względy formalno-prawne, uchyla się od złożenia w parlamencie projektu ustawy wstrzymującej bieg przedawnienia. Trzeba przypomnieć, że zaraz po wojnie podobne siły — także ze względów formalno-prawnych — starały się w ogóle nie dopuścić do procesu norymberskiego. I wówczas jeden z oskarżycieli powiedział, że sumienie świata byłoby bardziej obrażone, gdyby zaniechano ścigania niż w razie oddania przestępców wojennych pod sąd. Utrzymanie obecnego stanu prawnego w zakresie przedawnienia zbrodni wojennych stanowiłoby właśnie taką głęboką obrazę sumienia świata i dlatego należy żywić nadzieję, że rząd i parlament NRF pójdą za przykładem swych wschodnich sąsiadów i nie dopuszczą, by winni morderstw otrzymali z dniem 8 maja 1965 r. premię za to, że udało im się dotychczas pozostać w ukryciu, podczas gdy latami jeszcze toczyć się będą po tej dacie procesy przestępców wojennych, których zdołano wcześniej wyśledzić.

III Zjazd TRZZ

W dniach 23 i 24 stycznia zbiera się w Opolu, w 20-tą rocznicę wyzwolenia Ziemi Śląskiej, III Zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich.

Zjazd, inaugurujący obchody dwudziestolecia powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy, oceni dorobek TRZZ, określi węzłowe kierunki merytoryczno-programowej i organizacyjnej pracy na przyszłość, dokona wyboru władz Towarzystwa.

Od czasu odbytego w Olsztynie w 1960 roku II Zjazdu poszczególne podstawowe ogniwa Towarzystwa, Zarządy Miejskie i Powiatowe, Zarządy Wojewódzkie i kierująca pracą całości Rada Naczelna TRZZ dopracowały się szeregu sukcesów.

Mówiąc o działalności TRZZ w latach 1960—1964 trzeba zacząć od umocnienia się organizacyjnego Towarzystwa wyrażającym się między innymi wzrostem liczby członków organizacji i podstawowych ogniw. Oznacza to, że Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich głębiej i szerzej dociera w teren, do zakładów pracy, instytucji itd. Towarzystwo współdziałając z innymi organizacjami społecznymi, jako ogniwo Frontu Jedności Narodu — włączało się do akcji, którym patronował FJN. Rozwijało między innymi zgodnie ze swym hasłem „Ziemie zachodnie i północne — gospodarne, piękne, kulturalne" — szeroką akcję czynów społecznych. W ramach swej działalności TRZZ organizował sesje naukowe i naukowo-popularne, kursy, seminaria, których tematyką były węzłowe problemy historii i współczesności ziem nad Odrą i Bałtykiem, popularyzował wiedzę o ziemiach zachodnich i północnych i kwestii niemieckiej wśród szerokich kręgów naszego społeczeństwa.

Wystarczy tu wymienić odbytą w Gdańsku Sesję Niemcoznawczą Polski Północnej zorganizowaną przez ZW TRZZ z referatami „Rewizjonizm zachodnioniemiecki a ziemie północne Polski" i „Polska i NRD"; sesję naukową ZW TRZZ w Toruniu w 25 rocznicę września, konferencję niemcoznawczą zorganizowaną przez ZW TRZZ w Olsztynie itd. itd.

Bogata była działalność propagandowo - wydawnicza TRZZ. Towarzystwo było współorganizatorem tradycyjnych Tygodni Ziem Zachodnich i Północnych, prowadziło zakrojoną na szeroką skalę akcję odczytową, urządzało interesujące wystawy.

Na uwagę zasługuje działalność TRZZ wśród młodzieży i szczególnie żywa współpraca Towarzystwa ze środowiskiem studenckim.

Dodajmy do tego działalność w zakresie problematyki ekonomicznej, w zakresie zagospodarowania Odry, w zakresie problematyki morskiej i żywą współpracę z Polonią Zagraniczną, a będziemy mieli przybliżony obraz skali zainteresowań TRZZ.

III Zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich odbywa się w 20-lecie powrotu Polski nad Odrę i Bałtyk, w dwudziestolecie startu do realizacji wielkiego zadania odbudowy, zaludnienia i zagospodarowania ziem zachodnich i północnych. Wysiłkiem wszystkich patriotycznych i postępowych sił naszego narodu złączonych we Froncie Jedności Narodu pod kierownictwem Partii, zadanie to, w którego realizacji TRZZ tak owocnie współuczestniczyło od momentu swego powstania, zostało dokonane.

ZAP

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

ostatnie dni WARTHEGAU

49

Jeśli pozostawi się ich, — ostrzegał — przeciwnik będzie dysponować naturalnym sprzymierzeńcem. Do tego czasu wprawdzie na skutek wysiedlenia do Generalnej Guberni części Polaków i stałego zwiększania w drodze prowadzenia aż do jesieni akcji kolonizatorskiej — liczby Niemców, można było przy pomocy silnego aparatu policyjnego, utrzymać ludność polską pod kontrolą i w ryzach niezbędnego posłuszeństwa, oraz zwalczać przejawy aktywnego oporu i jawnie wrogiej działalności. Jednak po ucieczce ludności niemieckiej, siły policyjne nie będą już mogły sprawować należytej kontroli nad Polakami. Ci zaś na pewno skłonni do wykorzystania tego stanu rzeczy, świetnie znający teren, ponadto używani jako główny kontyngent siły roboczej przy budowie urządzeń obronnych, nie tylko będą przez bierny opór utrudniać niemieckie przedsięwzięcia obronne. W jeszcze większym niż dotychczas stopniu będą uprawiać sabotaż, wspierać działania wojsk nieprzyjacielskich, a nawet występować po ich stronie, czy na ich korzyść z bronią w ręku. To niebezpieczeństwo jakie stanowi ludność polska — podkreślał Petzel — wymagało tym energiczniejszego podjęcia właściwych środków zaradczych, że nie dysponował dostatecznymi siłami do pełnego obsadzenia choćby jednej z rubieży obronnych, a więc tym bardziej trzeba było zadbać o pacyfikację zaplecza. Osobiście — zastrzegał się — nie podzielał poglądów Szefa SS i Policji, iż da się wymusić posłuch ludności polskiej w drodze „policyjnej akcji profilaktycznej". Tego rodzaju akcje bowiem, jak świadczy dotychczasowa praktyka, tylko potęgują wrogość obcych żywiołów, a nawet w specyficznej sytuacji, sprowokowałyby jedynie zbrojne wystąpienia zdeterminowanych Polaków. Ubolewał z drugiej strony, że nie udało się już wprowadzić w życie przygotowywanego rozporządzenia o obowiązku noszenia przez Polaków — podobnie jak niegdyś Żydów — specjalnych oznaczeń, choć i to po ucieczce ludności niemieckiej niewiele pomogłoby.

Summa summarum, generał Petzel — jako najwyższy stopniem i stanowiskiem przedstawiciel Wehrmachtu na terenie Warthegau — reprezentował pogląd, iż w celu oczyszczenia zaplecza, należy zmusić ludność polską do opuszczania w miarę postępów

50

ofensywy radzieckiej, miejsc stałego zamieszkania i zgromadzenia się w wydzielonych rejonach prowincji, stanowiących zarazem obszary wzmożonego nadzoru sprawowanego przez odpowiednio skoncentrowane siły policyjne. Pozwolić to miałoby na uwolnienie dla potrzeb frontu reszty sił policyjnych.

*

Cóż, kiedy Greiser nie chciał sam decydować ani o ewakuacji niemieckiej ludności kolonizatorskiej, ani o podjęciu proponowanych przez Wehrmacht restrykcji przeciwko polskiej ludności swego Warthegau. Ba, nie chciał nawet zgłaszać wniosków w tej sprawie do Naczelnej Kwatery Wodza. To bowiem mogłoby być wykorzystane przez jego przeciwników jako pretekst do wykończenia go wobec coraz bardziej podejrzliwego, wietrzącego wszędzie zdradę Fuehrera. Przedstawiono jako dowód, iż wbrew przekazanym mu zapewnieniom zastępcy Goebbelsa — „jest wolą Fuehrera" iż działania wojenne nie dotkną terytorium kraju nad Wartą — uległ nastrojom defetystycznym... Okazał w pierwszych dniach próby niewiarę w Wodza. Ponadto działając przedwcześnie przeciwko ludności polskiej, doprowadził do całkowitego sparaliżowania gospodarki prowincji. Między innymi takich ośrodków jak Łódź, której potężny przemysł musiałby być zniszczony w pierwszej kolejności... Poznań, będący wobec coraz potężniejszej fali bombardowań lotniczych dotykających Niemcy, stale rosnącym w znaczeniu ośrodkiem produkcji zbrojeniowej, w tym także lotniczej... Kalisz... Ostrów...

Wielkorządca, drżąc przede wszystkim o swoją pozycję w ramach „elity" Trzeciej Rzeszy za żadną cenę nie chciał dopuścić do jej osłabienia. Postanowił, zachowując „żelazny spokój" czekać na odgórne zalecenia. Wierzył, że muszą nadejść.

I by pokryć swoją pasywność zaczął oskarżać Petzela, iż miesza się do nie swoich spraw. Miast dbać należycie o spełnianie swych obowiązków, czyni starania, by wywrzeć niepożądany, defetystyczny wpływ na sektor cywilny. Sekundował mu w tym zwłaszcza szef SS i Policji Heinz Reinefarth: dotknięty krytyką Petzela wobec jego propozycji „profilaktycznej pacyfikacji"; ponadto — jako dowódca SS i Policji Odcinka Warty, rywalizujący z Petzelem o stanowisko najwyższej władzy wojskowej na tym terenie.

(cdn)

„Traktor" już w kioskach

Ukazał się pierwszy numer magazynu agrotechnicznego „Traktor". Dwutygodnik, wydawany przez Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, przeznaczony jest głównie dla wiejskich kadr eksploatacyjnych oraz wszystkich interesujących się techniką rolną. Redakcja w artykule „Do czytelników" stwierdza: „Chcemy Wam pomóc w dobrym, umiejętnym obcowaniu z techniką. Z tą na co dzień i z tą która przeciera dopiero drogę do pełnego upowszechnienia".

Pierwszy numer potwierdza te zapowiedzi. Znajdujemy w nim m. in. poradnik o zimowych kłopotach z ciągnikiem, informacje o szkoleniu, nowościach technicznych, artykuł o modernizacji „Ursusa", materiały nt. znajomości telewizora.

Poręczny format, ładna szata graficzna, a przede wszystkim ciekawa treść artykułów wróżą nowemu pismu powodzenie. (—)

Na horyzoncie 5-latka

W wielkopolskich zakładach pracy, w toku dyskusji nad ustalaniem alternatyw rozwoju produkcji w przyszłej 5-latce, wyłaniają się często zupełnie zaskakujące tematy. Na przykład w Zakładach Rowerowych w Poznaniu... Na stole u dyrektora leżą dwie piasty rowerowe: jedna zrobiona tu na miejscu, a druga sprowadzona z Anglii. Na pierwszy rzut oka są one do siebie podobne. Mają jednakowe wymiary, kształty i wagę; typowe tylne piasty, tzw. „torpeda", znane na świecie od kilkudziesięciu lat. Różnice jednak istnieją.

— Za naszą, poznańską piastę — mówi dyrektor, inż. Jerzy Zgorzelak — otrzymujemy za granicą mniej niż za brytyjską, którą kupujemy. Z tego co wiem, nasza centrala w Bydgoszczy kupuje pewną liczbę takich piast do rowerów, przeznaczanych na eksport, ponieważ niektórzy klienci zagraniczni wyraźnie sobie tego życzą.

Czymże więc różnią się nasze piasty od angielskich: precyzją wykonania, estetyką, trwałością? Okazuje się, że nic z tych rzeczy. Potrafimy je robić nie gorzej od Anglików. Różnica leży w konstrukcji.

Obie piasty, pod jednakowym płaszczem obudowy, kryją dwa różne mechanizmy: nasz niezmieniany od „x lat", i angielski — ostatni krzyk mody rowerowej, z miniaturową, trzybiegową przekładnią szybkości. W osi angielskiej piasty widać maleńki otworek. Od niego to — w kompletnym rowerze — biegnie do rączki kierownicy elastyczny wężyk. Cyklista pokręcając rączką, reguluje „biegi" jazdy: pod górkę, z górki itp. Ma możność zestrajania pracy nóg z rzeźbą terenu, po którym jedzie. Poza tym takie urządzenie dodaje jeździe uroku, upodabnia rower do motocykla.

Polska jest poważnym producentem rowerów. Wytwarzamy ich ponad 500 000 rocznie, z czego co piąty idzie na eksport, przeważnie do USA. Moglibyśmy wytwarzać rowerów więcej, lecz popyt na nie w ostatnich latach osłabł. Należy sądzić, że rower zyskałby znacznie na atrakcyjności, gdyby został zmodernizowany. Angielski patent na nową piastę obowiązywał 15 lat i w ubiegłym roku wygasł...

Nasuwa się pytanie, czy podjęcie produkcji piast z przekładnią biegów byłoby korzystne, czy nie?

Podjęcie produkcji nowego typu piast w kraju, wyeliminowałoby ich import. Korzyść bezsporna. Wyposażenie wszystkich wytwarzanych w kraju rowerów w nowego typu „torpeda", pozwoliłoby zwiększyć ich eksport i rozszerzyć sprzedaż wewnątrz kraju. To ma swoje znaczenie, ale...

Nowa piasta będzie (przynajmniej w pierwszych latach produkcji) znacznie

Czy modernizować rower?

droższa od starej. Nie chodzi przy tym o materiały, tych nie zużyje się więcej, lecz o robociznę. Tej trzeba będzie włożyć w nową piastę z pewnością więcej i po wyższej cenie. Przy tym cena roweru nie powinna wzrosnąć.

Wytyczne, jakie Zakłady otrzymały od swej centrali w Bydgoszczy, nie przewidują w przyszłej 5-latce zasadniczych zmian w konstrukcji piast. Z jednej strony jest to nawet dla załogi wygodne, nie trzeba się bowiem wysilać nad wprowadzaniem czegoś nowego. Jest jednak grupa ludzi, którym brytyjska piasta wyraźnie nie daje spokoju; korci ich opracowanie alternatywy planu, w którym znalazłoby się miejsce dla nowej piasty. Niezbędne maszyny i urządzenia zakłady posiadają. Kadrę techniczną także. A wskaźniki? Jeśli rachunek ekonomiczny wypadnie korzystnie...

Rozpisaliśmy się szerzej o piastach, by pokazać szeroki, „ogólnokrajowy" sposób myślenia aktywu Zakładów Rowerowych w Poznaniu. Lecz zainteresowania tego aktywu nie ograniczają się bynajmniej do piast. Na przykład: Japonia zrobiła podobno furorę wypuszczając na rynek rowery z nowym, „szałowym" kształtem lampy przedniej, dynamo i światła stopowego. Dlaczego Polska nie miałaby wytwarzać jeszcze piękniejszych lamp? Przecież to nie jest wielki problem techniczny.

W Poznańskiem jeden z zakładów przemysłowych wytwarza oświetlenie rowerowe i to kilkaset tysięcy kompletów rocznie. W zakładzie tym lampy są produkcją przyjętą przed laty tylko gwoli pełniejszego wykorzystania potencjału wytwórczego. Istnieje możliwość przekazania tej produkcji razem z dokumentacją, technologią i bogatym oprzyrządowaniem innemu przedsiębiorstwu. W Zakładach Rowerowych padł wniosek, by przejąć tę produkcję.

Zakłady Rowerowe przeniosły się niedawno ze starych ruder przy Grochowych Łąkach do nowych hal przy ul. Serbskiej. Poza tym mają swój oddział w Luboniu. Zwolennicy przejęcia produkcji lamp proponują, by produkcję oddziału lubońskiego przyjąć do hal przy ul. Serbskiej, a w Luboniu nastawić się tylko na produkcję kompletów oświetleniowych. W ten sposób Zakłady Rowerowe — i nie tylko one! — pełniej wykorzystają swój potencjał wytwórczy.

Tak więc obok koncepcji z uruchomieniem produkcji nowych piast, mamy już zarys drugiej wersji planu dla Zakładów Rowerowych. Niech one będą przykładem znaczenia planowania w kilku wariantach. Wprawdzie roboty przy tym więcej, ale przecież chodzi nam o 5-latkę dobrą, gospodarną, z której będziemy w pełni zadowoleni.

PIOTR CHOJNACKI

FILM

Oj, te nastolatki

„BEATA". Film produkcji polskiej. Scenariusz: Michał Tonecki. Reżyseria: Anna Sokołowska. Zdjęcia: Jacek Korcelli. Muzyka: Jerzy Matuszkiewicz. Wykonawcy: Pola Raksa (Beata), Renata Kossobudzka (jej matka), Piotr Pawłowski (jej ojciec), Wojciech Duryasz (Jacek), Anna Ciepielewska (kpt. Karska), Marian Opania (Olek pseud. „Ramzes"), Antonina Gordon — Górecka (Rybczyńska, Wiesław Gołas („okularnik"), wychowawczyni klasy Beaty), Bogdan Łazuka (muzyk), Cezary Kussyk (nauczyciel języka polskiego) i inni.

Film trzeba oglądać w kinie, w tłumie, wtopić sie w masę podobnych sobie „kinomaniaków". zestroić swoje reakcje z reakcjami innych, zidentyfikować sie tedy w pełni z bohaterami filmowej anegdoty. Niestety, recenzent jest na ogół tych wrażeń pozbawiony. Filmy ogląda na specjalnych pokazach prasowych, przeważnie na długo przed premiera w kinie. Ogląda w towarzystwie zawodowych recenzentów, ludzi pracujacych dla filmu i grupki cmokierów — besserwisserów, w atmosferze cyniczno - ironiczno - kpiarskiej, w której łatwo człowieka poruszyć czy wzruszyć się nie da.

Ale „Beatę" oglądałem na szczęście w kinie. W kinie wypełnionym... nastolatkami, wśród widowni, która wszystkie swoje czuiki nastawiła na ekran, chłonęła każde słowo, reagowała na każdy gest, była uważna i krytyczna, wrażliwa ale i życzliwa. Widownia oglądała przecież siebie, konfrontowała wiec zapewne wszelkie doświadczenia Beaty et consortes z doświadczeniami własnymi. Wiele wiec musi być autentyzmu, wiele prawdy w tym filmie jeśli rówieśnicy bohaterów filmowych przyjmuja go tak gorąco.

Dorosłych widziałem bardzo mało i to niedobrze. Jest to bowiem film również dla dorosłych. Dla niejednego rodzica, który dając dziecku dobre warunki materialne, miłość lecz mało czasu i mało szczerości dziwi się, gdy jego dziecko się wykoleja, nie kocha domu rodzinnego; dla niejednego nauczyciela, który postępuje słusznie, zgodnie z zasadami pedagogiki, lecz jednocześnie bezdusznie bez wniknięcia w psychikę i problemy młodej jednostki, która jest przecież niepowtarzalnym, jedynym dla siebie światem często nie przystającym do schematów wychowawczych.

Spontaniczność reakcji młodego człowieka, jego bezkompromisowość, niechęć do zakłamania i obłudy, pragnienie dobra, szczerości i prostoty pokazano w filmie głównie w tytułowej postaci Beaty, uczennicy X klasy liceum koedukacyjnego w Warszawie. Jest może nawet troche przesady w tej postaci, „przedobrzono" ją nieco, ale bardzo dobra gra Poli Raksy przekonuje widza do tej dziewczyny. Z grona koleżanek i przyjaciół Beaty na plan pierwszy wybija się Marian Opania w roli „Ramzesa"; gra opanowanie. z umiarem, ale promieniuje z niego silna wola i głęboka, niekłamana miłość do Beaty. Reszta „tła" młodzieżowego dosyć bezbarwna. Dobrzy sa (chodzi o grę oczywiście) rodzice Beaty, zwłaszcza matka z całym swoim niepokojem, rozbitym życiem rodzinnym i zakłamaniem, mimo wszystko budząca jakaś sympatię i zrozumienie. Ogromnie sympatyczna sylwetke nieschematycznej, kochającej młodzież nauczycielki stworzyła Gordon-Górecka. Epizod niewydarzonego polonisty w wykonaniu Cezarego Kussyka znanego nam z desek poznańskich teatrów — całkiem udany.

Sumując recenzent uważa, że otrzymaliśmy bodai najlepszy dotąd film o tematyce młodzieżowej, film wzruszający, a jednocześnie zabawny (świetne, dowcipne dialogi), film jednocześnie dający wiele do myślenia.

MIECZYSŁAW SKĄPSKI

Pamiętne dni wyzwolenia Powidza

do redaktora Głosu

Proszę o uprzejme pozwolenie mi, jako Czytelnikowi „Głosu" od pierwszego numeru, na podzielenie się garścią wspomnień, które nasunęły się mi w 20 rocznicę wyzwolenia wschodnich rubieży naszego województwa.

Po ucieczce z fabryki Focke Wulf, 19. I. 1945 r. znalazłem się w Powidzu, w powiecie gnieźnieńskim.

W niedzielę, 21 stycznia, znad jeziora podniosła się gęsta mgła. W jej tumanach zaledwie dostrzec było można przewalające się w szalonym popłochu, w kierunku na Gniezno, pojazdy wypełnione hitlerowcami.

W górze słychać było warkot samolotów... Około południa mgła ustąpiła. I wtedy mieszkańcy Powidza ujrzeli wjeżdżające na rynek radzieckie czołgi. Stanęły przed szkołą.

Dzisiaj już trudno opisać co się działo na widok radzieckich czołgistów wyskakujących z wieżyczek swych kolosów pancernych. Słońce, które wyjrzało zza mgieł, rozjaśniło jeszcze bardziej rozpromienione szczęśliwym uśmiechem twarze.

Radzieccy czołgiści, uśmiechając się serdecznie z trudem uwolnili się z tłumu, zawracając czołgi do dalszej drogi w pogoni za pierzchającym w obłędnym strachu wrogiem.

W trzy dni później witaliśmy komendanta wojennego — starszego lejtnanta Czerwonej Armii Niepotrzatego. Był to mężczyzna w sile wieku, o niesłychanie ujmującej powierzchowności.

Starszy lejtnant Niepotrzaty, był człowiekiem czynu. Ani się spostrzegliśmy, jak przyjacielska pogawędka przemieniła się — jakbyśmy to dziś nazwali — w naradę roboczą w której rezultacie, już w czwartym dniu wolności nasza aktywna dziesiątka przekształciła się w polską władzę — tymczasową radę narodową.

Rozpoczęła się gorączkowa praca. Jedną z największych trosk, jaka przebijała się w naradach z komendantem Niepotrzatym — była praca nad młodzieżą, przez długie lata pozbawionej polskiej szkoły.

Z zapartym tchem i wzrastającym podziwem wsłuchiwaliśmy się w wypowiedzi radzieckiego komendanta, który w nawale przyfrontowych obowiązków i kłopotów, potrafił tyle serdecznej troski i uwagi poświęcić dzieciom polskim, mówić o skarbach naszej narodowej kultury, cytować naszych największych pisarzy i poetów, mówić o konieczności jak najszybszego uruchomienia szkoły, otwarcia dziatwie drogi do nauki.

Pod wpływem rozmów z radzieckim przyjacielem — jak się okazało — nauczycielem w cywilu, postanowiliśmy bezzwłocznie otworzyć szkołę. 5 lutego 1945 roku, miałem to wielkie szczęście, z ramienia obywatelskiego komitetu Tymczasowej Rady Narodowej, otworzyć chyba pierwszą w województwie szkołę podstawową w Powidzu.

Była to skromna, lecz ogromnie wzruszająca uroczystość.

Stojąc obok starszego lejtnanta Niepotrzatego w gronie członków rady i kilku ocalałych z hitlerowskiego pogromu nauczycieli, dzieliłem się radością z możności otwarcia szkoły, dziękując Czerwonej Armii za wyzwolenie i umożliwienie nam przeżycia tej podniosłej chwili.

Nad nami znowu obok polskiej flagi — dumnie rozpostarł swe skrzydła Biały Orzeł. Z oczu płynęły nam łzy. Nie wstydziliśmy się ich. Były to łzy szczęścia.

Z kolei komendant Niepotrzaty, w krótkich, żołnierskich słowach, złożył życzenia i zachęcił dzieci do nauki, przyrzekając ze swej strony szkole i nauczycielom wydatną pomoc.

Słowa dotrzymał. Rychło otrzymały dzieci dużo książek, pomocy naukowych a nawet odzieży. Porywający przykład radzieckiego oficera zachęcił nas skutecznie do dalszej wytężonej pracy, nad młodzieżą w szczególności. W kilka dni później otworzyliśmy przedszkole i bibliotekę gminną.

Nie wiem, jak później potoczyły się losy komendanta Niepotrzatego. Nie wiem czy żyje, czy może gdzieś w syberyjskiej szkole mówi dziś dzieciom radzieckim o tym, jak cieszył się przed laty dwu dziestu wprowadzając dzieci polskie do polskiej szkoły.

Wiem tylko, że pomógł mi i nauczył kochać młodzież i dla niej pracować: w szkołach poznańskich, w kształceniu zawodowym młodej kadry, w komisji oświaty Rady Narodowej naszego miasta.

Chciałbym żeby w te dni zbliżającej się rocznicy — choć uczniowie szkoły podstawowej w Powidzu k. Gniezna, wiedzieli i wspomnieli radzieckiego oficera tej Armii, dzięki której bohaterstwu i przyjaźni — już 5 lutego 1945 roku — ich szkoła była czynna, polska szkoła — pierwszą w województwie oswobodzonym od wrażego okupanta.

Łączę wyrazy szacunku

JÓZEF ZIELIŃSKI
Poznań

Czytelnicy piszą
REDAKCJA ODPOWIADA

ZASIŁEK RODZINNY

A. G. Pyzdry. — Pracuję w spółdzielni, mąż jest rencistą. Dotychczas wypłacano mi zasiłek rodzinny. Obecnie wstrzymano mi go. Kiedy złożyłam reklamację dowiedziałam się, że mąż ma go pobierać przy rencie.

RED. — Zasiłek rodzinny na dzieci, może pobierać jedno z rodziców: ojciec lub matka. Radzimy Pani od decyzji zakładu pracy odmawiającej wypłacania zasiłku, odwołać się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12. (12)

ODSZKODOWANIE PZU

Anna K. — Mój syn upadł w szkole i złamał rękę. Czy mam prawo domagać się odszkodowania z PZU? Dziecko podlega ubezpieczeniu szkolnemu.

RED. — Wypadek należy zgłosić we właściwym Inspektoracie Powiatowym wzgl. Miejskim PZU, najpóźniej jednak w ciągu 14 dni, podając miejsce, czas i okoliczność zajścia wypadku oraz imię, nazwisko i miejsce zamieszkania poszkodowanego. Ustalenie stopnia trwałego inwalidztwa wypadkowego następuje po zakończeniu leczenia, a w razie dłuższego leczenia, najpóźniej w 24 miesiącu od chwili wypadku.

WYBÓR ZAWODU

Katarzyna ze Szczecinka. — Jestem w rozterce, bo nie wiem jaki obrać kierunek studiów. Nęci mnie elektrotechnika, a rodzice twierdzą, że dla dziewczyny lepszy zawód to farmacja. Proszę dopomóżcie mi.

RED. — W wyborze kierunku studiów najlepiej dopomoże Ci psychologiczna poradnia zawodowa, która mieści się w Szczecinie przy ul. Obrońców Stalingradu 11, lub w Koszalinie ul. Alfreda Lampego 30. (78)

KŁOPOTY Z LODÓWKĄ

Małgorza R. — Posiadam lodówkę „Śnieżkę". Martwię się jednak, gdyż parnik pokrywa się prędko grubą warstwą szronu i lodu i muszę lodówkę często czyścić.

RED. — Najprawdopodobniej nie przestrzega Pani przepisów eksploatacyjnych. Jeżeli w ciągu kilku dni, gromadzi się duża pokrywa lodu, to znaczy że do lodówki dostaje się za dużo wilgoci. Lodówka będzie działała sprawnie. jeżeli nie będzie jej Pani zbyt często otwierała, wstawiała do niej garnków nie przykrytych z gorącymi płynami czy potrawami. Jeżeli mimo to parnik w dalszym ciągu pokrywa się szronem, należy wezwać specjalistę. (93)

SZKŁA KONTAKTOWE

Zmartwiona Maria. — Muszę nosić szkła, nie jest mi w nich do twarzy. Koledzy śmieją się ze mnie, nazywając mnie okularnicą — niby tą z piosenki. Chciałabym otrzymać szkła kontaktowe. Gdzie się o nie starać?

RED. — Noszenie szkieł kontaktowych nie jest sprawą prostą. O tym czy możesz je nosić, zadecydować powinien lekarz. U wielu osób następuje np. łzawienie oczu. Radzimy pójść jeszcze raz do sklepu optycznego i wybrać odpowiednią do swej urody oprawę; na pewno będzie ci w niej dobrze. (103)

DO ADMINISTRACJI

M. M. — Bardzo często nasi sąsiedzi z góry, rąbią drzewo i węgiel w kuchni. Żadne prośby nie skutkują. Czy istnieją jakieś przepisy zakazujące takich praktyk?

RED. — Istnieje regulamin porządków domowych, obowiązujący wszystkich mieszkańców, który zabrania rąbania tak drewna jak i węgla. Naruszenie tych przepisów powinien Pan zgłosić w administracji domu i w komitecie blokowym. (2716)

ZAGINIONY PŁASZCZ

Janina K. — W październiku ub. roku, gdy byłam na wykładach w sali lekcyjnej, zaginął mi z szatni płaszcz ortalionowy. (895 zł). Portierka szatnię zamyka. Żadnego napisu ostrzegającego, że dyrekcja za garderobę nie odpowiada, nie ma. W listopadzie zwróciłam się do dyrekcji szkoły o odszkodowanie, lecz do tej pory nie mam żadnej odpowiedzi. Kradzież zgłosiłam w Komendzie Dzielnicowej MO.

RED. — W przypadku, gdy dyrekcja szkoły nie zapłaci Pani odszkodowania za zaginiony płaszcz w szatni szkolnej w terminie przez Panią oznaczonym, powinna Pani dochodzić równowartości płaszcza na drodze postępowania sądowego. Wyrok stanowić będzie podstawę do wypłaty odszkodowania wraz z odsetkami i poniesionymi kosztami.

AUTOR „GÓRALA"

Andrzej K. z Leszna. — Kto napisał słowa do piosenki „Góralu czy ci nie żal..."

RED. — Autorem słów jest powieściopisarz, komediopisarz oraz autor wielu utworów satyryczno-obyczajowych, Michał Bałucki.

(2832)

PÓŁKA z książkami

Ostatnio ukazały się: Vjekoslav Koleb „Między dniem i nocą", Iskry, str. 247, c. 12 zł, Maurice Cornforth „Materializm dialektyczny", KiW, str. 282, c. 15 zł, Leon Kruczkowski „Szkice z piekła uczciwych", Czyt., str. 165, c. 12 zł, „Przepisy o gospodarowaniu, eksploatacji i ruchu pojazdów mechanicznych", WP, str. 754, c. 90 zł, Jan Nagawiecki „Naprawy silników wysokoprężnych", WM, str. 495, c. 70 zł, Kazimierz Buchała „Dyrektywy sądowego wymiaru kary", WP, str. 184, c. 20 zł, Mirosław Krzysztofiak „Proporcje i dysproporcje rozwoju gospodarki morskiej Polski Ludowej", WM, str. 203, c. 20 zł, Wilfrid Schilling „Siewcy strachu", KiW, str. 364, c. 10 zł, Borys Słucki „Pamięć", PIW, str. 51, c. 10 zł.

Ponadto ukazały się: **Zdzisław Kazimierczuk „Izotopy — nieznani czarodzieje"** (popularnonaukowe), Wyd. **MON**, str. 203, c. 11 zł; **„Mały słownik chemiczny", WPI**, str. 400, c. 45 zł; **Bogdan Drozdowski „Tylko pamięć"** (reportaże), **WL**, str. 155, c. 14 zł, **Maria Kann „Koniec i początek świata"** (powieść), **LSW**, str. 215, c. 21 zł; **Michał Szulczewski „Prasa i społeczeństwo"** (o roli i funkcjach prasy w państwie socjalistycznym), **KiW**, str. 298, c. 20 zł; **Jan Kolano „Opowieść rodzinna"** (opowiadania), **Wyd. Morskie**, str. 126, c. 10 zł; **Czesław Berman „Mobilizacja w teorii i praktyce"** (z cyklu Biblioteki Polskiej Myśli Wojskowej), **Wyd. MON**, str. 220, c. 12 zł; **Bohdan Czeszko „Opowiadania wybrane", Czyt.**, str. 331, c. 17 zł.

CO ZOBACZYMY W TV

Teatr Sensacji wystawi I część seryjnego widowiska sensacyjno-szpiegowskiego. Koniecznie też zobaczcie w poniedziałek „Śmierć gubernatora". W niedzielę zaś — program rozrywkowy „Delikatesy" oraz kolejny „Sezam muzyczny" z Poznania.

PONIEDZIAŁEK, 25. 1: 10.25 — **„Romeo i Julia"** film fab. prod. USA (16 l.), 17.30 — **„Spotkamy się po piątej"**, 17.40 — magazyn **„Nie tylko dla pań"**, 18.05 — **Kino Krótkich Filmów"**, 19.15 — **„Historia na kopercie"**, 20 — program lokalny **„Portrety"**, 20.15 — Teatr TV — **„Śmierć gubernatora"** Leona Kruczkowskiego w adaptacji i reżyserii A. Hanuszkiewicza; m. in. wystąpią: J. Kreczmar, H. Mikołajska, Wł. Krasnowiecki, St. Żaczyk, A. Hanuszkiewicz, 12.45 — **lekcja j. angielskiego.**

WTOREK: 26. I: 17.05 — **„Konkurs 5 milionów"**, 18 — **„Bawimy się na B"** program z cyklu **„Encyklopedia rozrywki"**, 18.25 — teleturniej **„Świat roślin"**, 18.55 — reportaż w 20 rocznicę wyzwolenia Śląska, 20 — **„Mord na Gataway"** film fab. prod. NRD I i II seria (16 l.).

ŚRODA, 27. I: 10.25 — **„Epitafium dla pana X"** film fab. prod. USA, 17.05 — **„Szpada"** film dla dzieci z serii **„Na tropie"**, 17.15 — **„Nasze ślizgawki"** z cyklu **„Wyprawy TV przyjaciół"**, 17.40 **„Przygody hrabiego Monte Christo"**, 18.05 — TV magazyn medyczny, 18.35 — **„Śpiewa i tańczy zespół Śląsk"**, 20 — program lok. **„Alchemia XX wieku"**, 20.15 film seryjny **„Święty"**, 21.05 — **„Louise Parker"** z cyklu **„Wybitni artyści"**, 21.50 — **lekcja j. rosyjskiego.**

CZWARTEK: 28. I: 17.05 — film dla dzieci **„Poly"**, 17.20 — **„Jeszcze o karnawale"**, program dla młodych, 17.40 — film prod. NRD **„Zwrotnica"**, 18. — młodzieżowy magazyn wojskowy **„Azymut"**, 18.30 — **„Sylwetki X Muzy"** (rok 33 i 38 — **„Miasto bezprawia** i **„Huragan"** — reż. John Ford), 20 — lok. **„Jacy jesteśmy"**, 20.15 — **Teatr Sensacji** — widowisko sensacyjno - szpiegowskie Andrzeja Zbycha pt. **„Wróg jest wszędzie"**. Pierwszy odcinek tego cyklu nosi tytuł **„Stawka większa niż życie"**. Spektakl reżyseruje Janusz Morgenstern, 21.20 — magazyn spraw społecznych „Miniatury".

PIĄTEK, 29. 1: 16.40 — **lekcja j. angielskiego** (powtórzenie), 17.05 — **„Miś z okienka"**, 17.20 — film dla najmłodszych **„Bibi"** 17.35 — program o problemach zatrudnienia **„Wyżowe prognozy"**, 18.05 — **„Wielokropek"**, 18.20 — o studentach i dyplomantach zagranicznych polskich uczelni **„Podziękowania"**, 18.45 — film prod. radz. **„Na Kubie"**, 19 — program historyczny **„Warszawa 1905 roku"** 20 — lok. **„Program wiejski"**, 20.35 — Katowicki Teatr TV wystawi sztukę współczesną wyróżnioną na konkursie TV zorganizowanym z okazji XX-lecia Polski Ludowej pt. **„Szósty dzień tworzenia"** Stanisława Stampfla w reżyserii Lidii Zamkow.

SOBOTA 30. I: 10 — **„Szpieg w czerni"** film fab. prod. ang., 16 — lok. **„Telemikrus"**, 16.40 — **lekcja j. rosyjskiego**, 17.20 — **„Ptaki jaskrawe"** z cyklu **„Dziwy przyrody"**, 18.05 — program dokumentalny **„W przeddzień wolności"**, 20 — lok. **„Echo tygodnia"**, 21 — **finał Festiwalu Piosenki w San Remo**, 22.25 — **„Serenada w Dolinie Słońca"** film fab. prod. USA (16 l.).

NIEDZIELA, 31 I.: 9 — program z Moskwy **„Skarby Galerii Tretiakowskiej"**, 9.30 — baśń filmowa prod. radz. **„Sadko"**, 11 — sprawozdanie **z meczu piłki ręcznej o mistrzostwo Polski AZS Katowice — Sparta Warszawa**, 13.20 — **Poranek muzyczny Polskiego Radia**, 15 — film fab. prod. radz. **„Pseudonim Brzoza"** (14 l.), 16.10 — program z cyklu **„Sezam muzyczny"** (Poznań), 17.25 — program rozrywk. **„Delikatesy"** w reż. J. Biczyckiego. Wystąpią: E. Czyżewska, A. Janowska, L. Korsakówna, B. Rylska, K. Sienkiewicz, B. Łazuka, W. Pokora, Z. Leśniak i M. Opania, 18.25 — **teleturniej „VI mistrzostwa kibiców sportowych"**, 20 — „Glob", 20.15 — **„Jedyna szansa"** film fab. prod. NRD (16 l.).

Praca

Samotna, kulturalna, starsza pani, potrzebna zaraz do prowadzenia gospodarstwa domowego na stałe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 619p

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Poznań, Kraszewskiego 17 m. 13. 40303g

Przyjmę sprzątanie domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40403g

Bieliźniarka kwalifikowana potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40642g.

Gosposia potrzebna zaraz. Poznań, 23 Lutego 5 m. 1. Zgłoszenia, godz. 18—20. 40275g

Uczniowie do stolarni potrzebni. Stolarnia, Piekary 13b. 40295g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 16 m 9, parter lewo. 40306g

Pomoc domową z opieką nad dzieckiem przyjmę zaraz. Chłapowskiego 6 m. 9, po godz. 16. 40311g

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań, Strzelecka 13. 40313g

Przyjmę dwóch uczniów w zawodzie murarskim (wiek obojętny). Poznań, ul. Gąsiorowskich 10 m. 13, tel. 653-92. 40323g

Kuchmistrz zamieni prace może być w stołówce. Posiada uprawnienia do szkolenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40324g.

Potrzebna pomoc do rocznego dziecka. Zgłoszenia: Sikorskiego 25 m. 5, od godz. 16. 40325g

Pomoc domowa potrzebna do 3 starszych osób godz. 9—15. Zgłoszenia: Małeckiego 15 m. 5, po godz. 17. 40335g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39803g

Zapisy na kursy pisania na maszynach, przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce, Poznań, Chełmońskiego 7. 40491g

Kupno

Kupię tłocznię mimośrodową mechaniczną. Leszno, Poplińskiego 5, tel. 2150. 859p

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda" wejście z Gołębiej. 40364g

Motorowery, wuefemki, rikszę, rowery, radia, pralki, samochody rozbiórkowe, złom użytkowy, kocioł, felgi, łódkę, kajak, pszczoły, okazyjnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 850p.

Sprzedaż

Siatkę parkanową na klatki i sita polecam: Czerwonej Armii 23. 39857g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 40454g

Sprzedam urządzenia wytwórni wód gazowych i syfonów. Leszno, Poplińskiego 5, tel. 21-50. 860p

Czterowalcówkę, walce w układzie „L", szerokość 1 m — sprzedam. Warszawa - Wawer, Minerska 50, Dudzin. K100

Sprzedam tokarnię na pryzmach, długość toczenia 500 mm, spawarkę, urządzenia kowalskie, uchwyty odgromowe oraz wiertarkę. Zielona Góra, Dąbrowskiego 11 — Łoposzko. K505

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne oparkanienia wykonuje Dąbrowskiego 42, warsztat. 40433g

Wózki dziecięce spacerowe, głębokie, poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 40689g

Sprzedam przyczepkę do samochodu, spawarkę i słupki betonowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 977p.

Sprzedam maszynę kuśnierską, w dobrym stanie. Gorzów, Sikorskiego 122 m. 6. 40307g

Sprzedam piec węglowo-gazowy, 4-palnikowy. Poznań, Findera 42 m. 6. 40308g

Fisharmonię do ćwiczeń w chórze sprzedam. Łanowa 19 m. 1. 40345g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45, w idealnym stanie. Jakub Błoch, Przecław, poczta i stacja kol. Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 40322g

Sprzedam taksometr typ „Poltax". Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40327g.

Tapczany jednoosobowy, dwuosobowy oraz kanapotapczan, całość jak nowa, sprzedam. Informacje: telefon 569-52. 40336g

Pianino marki „Legnica" w wykonaniu eksportowym, jak nowe sprzedam. Informacje: tel. 56-952. 40337g

Powózkę gumioną w dobrym stanie sprzeda Śledziński, garaż, Piaskowa 7. 40339g

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny, głęboki. Głogowska 58 m. 12. 40342g

Piec węglowo - gazowy „Wromet" sprzedam. Szamotulska 51a m. 10. 40348g

Sprzedam 2 platformy, 1 przyczepkę 5-tonowe, stan bardzo dobry. Poznań, Chwiałkowskiego 22 m. 6, od godz. 10. 40345g

Maszynę damską i krawiecką „Singer" sprzedam. Chłapowskiego 3 m. 3. 40353g

Samochody

„Syrenę" 103 prawie nową sprzedam. Garaż, Rycerska 21, sobota od 14 oraz niedziela. 123p

Kupię Moskwicza 407 czteroosobowego, Józef Kowalski, Biały Zdrój, poczta Kalisz, pow. Drawsko. 790p

Sprzedam samochód „Warszawa" i motor spalinowy, w dobrym stanie. Budzyń, Rogozińska 6. 856p

Tanio, okazyjnie, sprzedam samochód „Warszawa". Stanisław Kałużny, Kotunia, pow. Słupca, woj. poznańskie. 857p

„Warszawę" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Grodzisk, tel. 286. 40301g

„Skodę" 1101 osobowo-towarową sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40321g.

„Wartburga" lub **„Moskwicza"** kupię tylko w bardzo dobrym stanie. Grodzisk, tel. 286. 40302g

Lokale

Pokoju sublokatorskiego blisko uniwersytetu na cztery miesiące dla dwóch osób poszukuję pilnie. Oferty: Drzewicka, Łódź, ul. Uniwersytecka 18 m. 13. K486

Zamienię 3-pokojowe komfort, c. o., na 2 mieszkania mniejsze samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40598g.

Panienka poszukuje zaraz, niekrępującego pokoju. Najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40973m

Młoda nauczycielka poszukuje pokoju na okres pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40872g

Poszukuję małego mieszkania wyłączonego dla 1 osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 628p

Pracująca i ucząca się spiesznie szuka pokoju Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1007p.

Zamienię dwa pokoje, kuchnia w Szczecinie, komfort, I piętro na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41145g.

Panienkę skromną przyjmę na wspólny pokój. Junikowo — Małoszyńska 13. 40455m

Asystentka UAM spiesznie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40279g.

Pokój na 1—2 lat, małżeństwu bezdzietnemu oczekującemu mieszkania spółdzielczego odstąpię płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40286g.

Pan poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40300g.

Dwaj studenci poszukują niekrępującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40352g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnia, komfort, I piętro, w Poznaniu, na podobne w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40360g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej, Poznań, ulica Kraszewskiego 21/25 przyjmą zaraz:
1 **inżyniera - mechanika** na stanowisko **gł. mechanika,**
1 **inżyniera - elektryka** na stanwisko **gł. energetyka,**
1 **palacza** z uprawnieniami,
1 **cieślę,**
2 **podoficerów** do straży p.-poż.,
5 **ślusarzy** maszyn szwalniczych.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia. K275

P. Z. U. POSZUKUJE KANDATÓW NA AJENTÓW

Państwowy Zakład Ubezpieczeń poszukuje kandydatów na pośredników do wykonywania akwizycji na terenie województwa i miasta Poznania, polegającej na pozyskiwaniu dobrowolnych ubezpieczeń ludności miast i wsi.

Osoby zamierzające poświęcić się akwizycji zawodowo, mogą być zatrudnione na zasadzie umowy o pracę, upoważniającej do korzystania z uprawnień wynikających z ubezpieczenia społecznego, tj. opieki lekarskiej, zasiłku chorobowego, dodatku rodzinnego, pełnopłatnego urlopu wypoczynkowego itp., natomiast osoby, które pracy tej poświęcić zamierzają tylko swój czas wolny od codziennych zajęć oraz renciści mogą być zatrudnieni na zasadzie umowy zlecenia.

Do umów nie mają zastosowania przepisy o normowanym czasie zatrudnienia, wobec czego wszyscy pośrednicy — bez względu na rodzaj umowy — wykonywać mogą akwizycję w dowolnych godzinach dnia.

Przyjmowane mogą być również kobiety jako kandydatki na ajentów zawodowych i niezawodowych.

Wynagrodzenie stanowi prowizja od pozyskanych ubezpieczeń, której wysokość zależy od ilości spisanych wniosków o ubezpieczenie i wysokości składki za te ubezpieczenia. Jedynie wynagrodzenie prowizyjne pośredników pobierających rentę ograniczone jest do 1.000 złotych miesięcznie. Wynagrodzenie to nie ma jednakże wpływu na uprawnienia do zaopatrzenia rentowego.

Wszyscy kandydaci zostaną przed przystąpieniem do pracy przeszkoleni.

Zgłoszenia kierować należy do Inspektoratów PZU, znajdujących się w wszystkich miastach powiatowych.

Zgłoszenia na teren powiatu poznańskiego oraz miasta Poznania przyjmują odnośne Inspektoraty w Poznaniu, Plac Młodej Gwardii 8 (powiat — pokój 2, miasto — pokój 126). K324

Lokale

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju na okres studiów. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40366g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne na pokój, kuchnia oraz pokój z używaniem kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40316m

Zamienię mieszkanie samodzielne 3½ pokoju, I piętro, piece na 2 pokoje, samodzielne, c. o., do I piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40326m.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Zapłata za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40368g

Mieszkanie czteropokojowe (możliwość podziału), centrum zamienię na 3-pokojowe, c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41188m.

Kawaler kulturalny studiujący i pracujący poszukuje pokoju jednoosobowego. Najchętniej w dzielnicy willowej (Grunwald, Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40304m.

Poszukuję strychu lub wolnego pomieszczenia nadającego się po remoncie na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40359m.

Nieruchomości

Kupię dom z dużym ogrodem na przedmieściu miasta, lub gospodarstwo nadające się na ogrodnictwo, przy dobrej komunikacji. Hieronim Korczak, Krzemieniewo, powiat Leszno. 621p

Kupię parcelę blisko tramwaju pod bliźniak lub trójniak. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40208g.

Działkę budowlaną kupię od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40272g.

DYREKCJA
BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAŃ-MIASTO
W POZNANIU, plac Młodej Gwardii 6
telefon zbiorczy 512-16 wewn. 17

przyjmuje zlecenia

NA NADZÓR INWESTORSKI na rok 1965

nad robotami budowlano montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23 — I piętro. M201

BANK LUDOWY w Borku Wlkp. sprzeda **KASĘ OGNIOTRWAŁĄ** w dobrym stanie z dwoma skarbczykami i zamkami o wymiarach 90 × 110 × 160 cm za cenę zł 2.500,—. K232

TECHNICZNE SPRĘŻYNY do maszyn, urządzeń, samochodów, motocykli **WYKONUJE** Rzemieślnicza Spółdzielnia „Wielobranżowa" Poznań, ul. Mickiewicza 3[illegible] 40[illegible]

Parcelę 1.000 m², w Starołęce, opłotowaną, 10-letnie drzewa, woda, światło, 5 tys. cegieł, sprzedam. Zgłoszenia: Fabryczna 11 m. 4. 40211g

Willę wolnostojącą lub bliźniaczą cztery pokoje, kuchnia, łazienka, okolicy Grunwald — Sołacz, do 300.000 zł, spiesznie kupię, mam zastępcze mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1032p.

Willę w Ostrowie Wlkp. niedaleko dworca, dwurodzinną, 3.300 m², ogrodu 700 drzew owocowych, pokój wolny, sprzedam połowę tanio. Poznański, Poznań, Janickiego 4. 40254g

Kupię natychmiast w okolicy Poznania dużą działkę budowlaną z domkiem gospodarczym względnie rozpoczętą budową. Adres: Bolesław Remlein, Toruń, ul. Truskawkowa 26. 40234g

Sprzedam ½ domu 2 pokoje, kuchnia, wyłączone, Luboń, blisko dworca autobus. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40256g.

Sprzedam w Promnie przy lesie, parcelę 1846 m², opłotowana, zadrzewiona z domkiem letnim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40283g.

Willa nowa, wolnostojąca, trzypokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród zadrzewiony, 330.000 zł; dom nowy bliźniaczy, dobrze zbudowany, w surowym stanie, częściowo do wykończenia, pięciopokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, Dębiec-Świerczewo, 270.000 zł wpłaty 170.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat, gospodarstwo prywatne, pięć ha ogrodowej ziemi, zabudowaniami, inwentarzem martwym, przy mieście, powiat Oborniki, 130.000 zł, sprzeda: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1033p

Sprzedam parcelę ca 400 m², uzbrojoną przy Janickiego. Telefon 422-67. 40253g

Sprzedam dom jednorodzinny nowy, cały wolny (niedokończony) z ogrodem w Śremie. Malinowski, Śrem, Franciszkańska 19. 40260g

Sprzedam dom z ogrodem 1,25 ha ziemi, blisko stacji, sklepy, szkoła, kościół w miejscu. Jan Wojtyniak Satopy, pow. Nowy Tomyśl. 40290g

Sprzedam tanio dom w Grodzisku. Zgłoszenia: Młotek, Włoszakowice, powiat Leszno. 40314g

Domek jednorodzinny wolny (cieplarnia, ogród), sprzedam lub wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40320g.

Sprzedam willę 2-rodzinna 2 × po 3 pokoje i kuchnia, wolne mieszkanie, ogród, garaż (Grunwald). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40340g.

Kupię parcelę z domkiem w pobliżu dogodnej komunikacji autobusowej (do 700 tys. zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40378g

Różne

Stenografowanie konferencji, maszynopis polski i obcojęzyczny, podania do władz: Koncesjonowane biuro, tel. 592-23, Św. Józefa 5, mgr Krynicka. 39989g

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 40690g

Garbowanie, farbowanie uszlachetnianie wszelkich skór futerkowych. Adam Czyż, Wroniecka 17a (od Starego Rynku). 40912g

Bieżnikuję opony do: Syreny, Skody, Wartburga, Moskwicza, Warszawy w 24 godz. Wulkanizacja Poznań, Dąbrowskiego 241 (Zamiejscowym na poczekaniu). 40858g

Przetargi

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą Zarządu w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7, ogłaszają **przetarg** na natychmiastową dostawę **20.000 szt. zamków do skrzyń jajczarskich patentowych** (typ 1/4 kraj) — sukcesywnie do 15 lutego 1965 r.

Oferty należy składać w ciągu 5 dni od daty ogłoszenia przetargu w zalakowanych kopertach z dopiskiem: „Oferta na dostawę zamków do skrzyń patentowych", w Sekretariacie Zarządu Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego nr 3/7. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po zamknięciu przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Zakładów Jajczarsko-Drobiarskich zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. K292

SPÓŁDZIELNIA PRACY „LUMET" W POZNANIU, ulica Dzierżyńskiego 7, ogłasza PRZETARG na:
1. wykonanie kapitalnego remontu maszyn w liczbie 15 szt.
2. wykonanie form stalowych do wyrobu szkła oświetleniowego 15 szt.
3. wykonanie przyrządów pomocniczych do produkcji zabawek 65 szt.
4. wykonanie zastawów form wtryskowych do produkcji zabawek i oświetleń na 10 wyrobów 10 kmpl.
5. wykonanie stołów ślusarskich, szaf narzędziowych, regałów, podestów, pojemników
6. na przebudowę form na dwa rodzaje tarczy i wskaźnika przy produkcji żelazek 3 szt.

Termin wykonania prac: do końca bieżącego roku — sukcesywnie.

Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny, w godz. od 8—12.

Oferty z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 28 stycznia 1965 r., w zalakowanych kopertach.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 stycznia 1965 r., o godz. 15.30, w biurze Spółdzielni w Poznaniu, przy ul. Dzierżyńskiego 7.

Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą uczestniczyć w jawnej części przetargu.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K301

Oparkanienia druciane, bramy, siatki wykonuje Matuszewski, Poznań, Rataje 44. 40971g

Kulturalna, uczciwa, zaopiekuje się dzieckiem przedszkolnym pracującego małżeństwa u siebie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40287g.

Przyjmę wspólnika do fermy drobiu z większą gotówką lub pożyczki 50 tys. zł, zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40289g.

Garażu najchętniej w dzielnicy Jeżyce poszukuję zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40398g

Strojenie, naprawy, modernizacje, polituro wanie fortepianów dokonuje: Drygas, ul. Chudoby 15, tel. 599-79. 40613g

Spiesznie poszukuję pożyczki 30.000 zł, lub przyjmę wspólnika do zaprowadzonego warsztatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40419g

Posiadam warsztat z bieżącą koncesją na tworzywa termoplastyczne — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40477g

Matrymonialne

Największą ilość ciekawych ofert matrymonialnych z całego kraju oferuje „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami. K99

Poznam pana (chętnie wojskowego) wykształconego. Cel matrymonialny. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40093g.

Rzemieślnik lat 49, wysoki pozna panią korpulentną, bezdzietną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40159g.

Dla kuzynki 30-letniej, skromnej, wolne mieszkanie, dom, zapoznam odpowiedniego kawalera w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40174g.

Wdowiec, bez nałogów, wykształcenie średnie, lat 48, z synem i córką (uczęszczają do Liceum), posiadam małe gospodarstwo, szuka żony i matki miłej i spokojnej, może być pracująca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40241g.

Panna lat 39 blondynka (pracownik umysłowy) pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40551g

ZWIĄZEK OCHOTN. STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUGOWO - PRODUKCYJNY
POZNAŃ, ulica Kantaka nr 4 — tel. 533-14
PRZYJMIE DODATKOWO DO WYKONAWSTWA
MALOWANIE KONSTR. ŁATWOPALNYCH BUDYNKÓW I BUDOWLI FARBĄ OGNIOODPORNĄ „PYROCHRON"

S-4, wymagających zabezpieczenia przeciwpoż. W okresie zimowym, wykonawstwo obejmuje pomieszczenia o temperaturze wewnętrznej nie niższej jak + 10 C.

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny pod wyżej wskazanym adresem. K156

WIELKOPOLSKA JEDNOSTKA KBW W POZNANIU, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż MOTOCYKLI M-72 z wózkiem:
1. motocykl M-72 z wózkiem, nr podw. 171782 — cena wywoławcza 11.375 zł
2. motocykl M-72 z wózkiem, nr podw. 90904 — cena wywoławcza 11.375 zł
3. motocykl M-72 z wózkiem, nr podw. 90857 — cena wywoławcza 9.750 zł
4. motocykl M-72 z wózkiem, nr podw. 78889 — cena wywoławcza 9.750 zł
5. motocykl M-72 z wózkiem, nr podw. 58811 — cena wywoławcza 9.750 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1965 r., godz. 10, w Wielkopolskiej Jednostce K. B. W. w Poznaniu.

Motocykle można oglądać w dniach od 18—29 stycznia 1965 r., w godzinach od 10—15 w Wielkopolskiej Jednostce K. B. W. w Poznaniu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Wielkopolskiej Jednostki K. B. W. do dnia 29 stycznia 1965 r., do godz. 15. K348

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, zawiadamia, że z powodu podłączenia nowego agregatu pompowego **w niedzielę, dnia 24 stycznia 1965 r., w godzinach od 0—12 CIŚNIENIE NA SIECI WODOCIĄGOWEJ Dzielnicy Starego Miasta oraz Dzielnicy Nowego Miasta BĘDZIE OBNIŻONE.**

Wzywa się mieszkańców wyżej wymienionych dzielnic oraz zakłady przemysłowe o poczynienie niezbędnych zapasów wody. K508

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV „Uczmy się śpiewać"; 10 Felieton pt.: „Eksport myśli technicznej"; 10.10 Z muzyki barokowej; 11 Dla kl. VII „Podróż po Szwajcarii" gawęda; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.45 Zielony Magazyn; 13 Dla kl. III i IV „Pan Niezapominalski wśród zwierząt"; 14 „Niezapominane stronice" — „Zagadka literacka"; 14.30 „Mój program na antenie"; 15.10 „Sportowcy wiejscy na start"; 15.30 Z życia ZSRR; 16 Konc. życzeń; 16.20 „Karol Szymanowski o Bolesławie Prusie"; 16.35 Klub Programu Młodzieżowego; 17.15 Konc. symf. muz. popularnej; 17.40 „Miesiąc mojego życia" — Godło: „Leśniczanka"; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Wędrówki muzyczne po kraju"; 20.35 „Zgaduj zgadula"; 22.15 „Studio M2"; 23.10 Muzyka nocą.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23.

PROGRAM II: 7.50 Melodia dnia; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi"; 9 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynar.; 10.40 „Samson i Dalila" opow.; 11 Koncert Chopinowski; 11.40 Aud. red. ekonom.; 12.25 Polska muz. ludowa; 12.45 Mel. rozrywk.; 13.20 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15.30 Dla dzieci starszych; 16.25 Przegląd sportowy; 16.30 Grająca szafa; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie"; 21.40 Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 Radio - Kabaret; 23 Karnawałowa rewia ork. i zesp. tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21 i 1.55.

TELEWIZJA: 10 Film z serii „Bonanza": „Wiosna w Fonderosa"; 11.55 Geografia dla kl. V; 16.15 Program dnia; 16.20 Program dla nauczycieli „Zapisy do klasy I"; 16.40 Lekcja jęz. rosyjskiego; 17 Wiadomości; 17.05 Program tygodnia; 17.20 Film z serii „Dziwy przyrody"; 17.35 Telekonkurs „Liga Miast" — (Łódź i Katowice); 18.25 Film seryjny „Dr Kildare" — „Druga szansa"; 19.10 Wieczorne rozmowy; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Echo-Tygodnia"; 20.15 Z cyklu „Portrety" — „L. Kruczkowski"; 21.05 „Kalejdoskop rytmów i melodii"; 21.50 Dziennik plus relaks; 22.15 Film fab. prod. USA „Gasnący płomień" — (od l. 16).

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.15 „Obiadynka"; 7.50 Gra Zesp. Instrum. W. Kolankowskiego; 8.15 Muz. klasyczna; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56"; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 „Jak bajki zmieniają się w prawdę" słuch.; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 Magazyn Nowości Techniki; 12.10 „Plamy na mapie"; 12.20 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy"; 12.50 Gra duet fortepianowy: W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13 „Radiowa Piosenka Roku"; 13.30 Koncert dnia; 14.30 „W Jezioranach"; 15 „Wesoły autobus" nr 76; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Słuch. pt.: „Stworzenie świata"; 17.20 „Melodie, które lubimy"; 18.45 „Kabarecik reklamowy"; 19 Konc. muz. rozrywk.; 20.35 „Matysiakowie"; 21.05 Radio-Variete; 22.05 „Niedzielne Wieczory Muzyczne"; 23.40 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20 i 23.

PROGRAM II: 8.35 „Radioproblemy"; 9 Z piosneczką i gawędą; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Piosenka Miesiąca; 10.30 „Wybrane nowele" — „Waga Baleków"; 11 Magazyn lotniczy; 11.57 Aud. literacka; 12.10 Poranek symf. Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. S. Michalaka; 13.10 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim"; 14 Pozn. konc. życzeń; 15 Dla dzieci słuch. pt.: „Pamiętnik powstańca"; 15.40 Mel. rozrywk.; 16.30 Polscy kandydaci na VII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie — Ewa Wolak; 17.05 „O czym mówią w świecie"; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 19 Rewia piosenek; 19.30 Słuch. pt.: „Trójkolorowa suita"; 20.15 Muzyka rozrywkowa; 20.32 Wieczorna gawęda przy muzyce; 21.25 Koncert estradowy; 22.20 Pozn. wiadomości sportowe; 22.30 Muz. tan.; 23 Konc. nocny; 0.15 Aud. „Polonia" z progr. IX.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 1[illegible], 17, 21 i 23.50.

TELEWIZJA: 9 Koncert solistów klasy dziecięcej — (Leningrad); 9.40 Przerwa; 11 Program dnia; 12 Film „Disneyland" — „Srebrne gody Kaczora Donalda"; 12.50 Wyniki „Koziołków"; 13 „Karnawałowy kulig" — progr. rozrywk. dla młodych widzów (Poznań-Interw.); 13.45 Z cyklu: „Ludzie i zdarzenia" — „Powrót"; 14 Film — „Gra Zespół Mantovaniego"; 14.25 TV Kurs Rolniczy; 15.10 Z filmoteki XX-lecia; 16.10 Film „Ukraiński balet na lodzie"; 16.40 Progr. z cyklu: „Świat, obyczaje i polityka"; 17.05 Piosenki Michele Arnoud; 17.45 Sprawozdanie sportowe; 18.45 „Spotkania z poetą" — „M. Grześczak"; 19.10 Film „Koń twój przyjaciel"; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Film fab. prod. franc. „Miłość kończy się o świcie" (od l. 16); 21.40 Sportowa Niedziela; 22.10 Wieczorny relaks; 22.15 Aktualności sportowe — (lok.).

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

W dniu 20 stycznia 1965 r. zmarł

Wawrzyn Adamski

długoletni oddany pracownik, serdeczny Kolega.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

KIEROWNICTWO
WYŻSZEJ SZKOŁY WYCHOW. FIZYCZNEGO
I WSPÓŁPRACOWNICY
M431

†

Dnia 21 stycznia 1965 r. zmarł nagle, w wieku lat 65, mój drogi mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Franciszek Kurlus

MISTRZ ELEKTRYK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm., o godzinie 14 z domu żałoby w Szamotułach.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamia

ŻONA Z RODZINĄ
41442g

Dnia 20 stycznia 1965 r. zmarł nagle

Jerzy Olszewski

TECHNIK DENTYSTYCZNY
długoletni i ceniony pracownik Wojewódzkiego Zarządu Służby Zdrowia MSW w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

P. O. P. Rada Miejscowa Dyrekcja
K482

†

Dnia 21 stycznia 1965 r. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 58, śp.

Kazimierz Kurzyński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Żabikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z SYNAMI, SYNOWĄ I RODZINĄ
41486g

†

Dnia 21 stycznia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 59, śp.

Maria Stróżyk

z domu BARTOŻYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MĄŻ, SYNOWIE, SYNOWA I WNUCZKI

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 122 m. 6. M513

†

Dnia 22 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój drogi mąż, ojciec, dziadek, syn, brat i szwagier, przeżywszy lat 71, śp.

Kazimierz Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Opalenicka 28. 41461g

†

Dnia 21 stycznia 1965 r. zmarł nagle mój najukochańszy mąż, brat, wujek, szwagier i zięć, w wieku 54 lat

Walerian Andrzejewski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ
M514

†

Dnia 21 stycznia 1965 r. zmarł po krótkich cierpieniach, nasz najdroższy, troskliwy i nigdy niezapomniany ojciec, kochany teść, dziadek i pradziadek, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 89, śp.

Franciszek Deja

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm., o godzinie 14 w Lusowie. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby o godzinie 13.30 z Swadzimia.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Swadzim, Poznań, 41481g

Dnia 21 stycznia 1965 r. zmarł

Edmund Buszewicz

kierownik sekretariatu Sądu Powiatowego w Rawiczu, odznaczony Wlkp. Krzyżem Powstańczym oraz Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym straciło sądownictwo wzorowego i sumiennego pracownika.

PREZES SĄDU WOJEWÓDZKIEGO
W POZNANIU
41487g

GŁOS WIELKOPOLSKI POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

Żółtaczka nadal groźna

Czystość barierą ochronną

W ostatnich latach w całym kraju daje się zauważyć wyraźny spadek chorób zakaźnych. Masowe szczepienia przeciwko chorobie Heine-Medina czy błonicy spowodowały, że groźba zachorowań została właściwie w tych przypadkach zlikwidowana. Niestety, w dalszym ciągu bardzo groźna jest żółtaczka, na którą w 1964 r. chorowało w naszym kraju około 124 000 osób.

Żółtaczka, fachowo określana wirusowym zapaleniem wątroby, jest popularnie nazywana chorobą brudnych rąk. Właśnie nieprzestrzeganie higieny osobistej, higieny przyrządzanych posiłków czy też brak czystości w zakładach zbiorowego żywienia jest powodem zachorowań na tę groźną chorobę. Jak wykazały badania — szczytowy okres zachorowań przypada **na okres jesienno-zimowy.**

Poznań pod względem liczby zachorowań na żółtaczkę znajduje się w sytuacji korzystniejszej niż średnio cały kraj. W roku 1959 było w Poznaniu 1 843 zachorowań na żółtaczkę (w tym 779 do lat 14), a w roku ub. jak wynika z prowizorycznych obliczeń — około 1 500 zachorowań.

Poważne sukcesy odnosi poznańska służba przeciwepidemiologiczna u dzieci. W podanej powyżej statystyce wyraźnie zaznacza się spadek zachorowań u dzieci i młodzieży. W ciągu trzech lat zmniejszył się on o ponad 500 przypadków. Jest to wynik stosowania leku profilaktycznego — **gamaglobuliny** (białko surowicy krwi, które posiada ciała odpornościowe). Odbywa się to w ten sposób, że jeżeli np. w klasie jakieś dziecko zachoruje na żółtaczkę, to w ciągu 6 dni cała klasa otrzymuje gamaglobulinę. Przeprowadza się naturalnie dezynfekcję pomieszczenia itp. **Bardzo ostre przepisy zastosowano wobec osób pracujących w przemyśle spożywczym.** Jeżeli ktoś z najbliższej rodziny takiego pracownika zachoruje na żółtaczkę, zostaje on na przeciąg kilkunastu dni odizolowany od otoczenia.

Częste kontrole inspektorów Sanepidu wskazują (pisaliśmy o tym wielokrotnie), że nie jest u nas najlepiej z higieną przygotowywania posiłków w zakładach zbiorowego żywienia, zwłaszcza niższych kategorii, mieszczących się w starych budynkach. Bardzo często kierownictwo zapomina o takich podstawowych rzeczach jak: mydło i ręcznik, a sam personel jeżeli myje ręce, to nie w postaci gruntownego szorowania mydłem. Podobna sytuacja istnieje w szkołach. Kilka dni temu „Gazeta Poznańska" publikowała artykuł, w którym podano alarmujące przykłady nieprzestrzegania higieny w szkołach, zwłaszcza podstawowych. **Według naszych obserwacji wielu kierowników szkół częściej myśli o tym, aby podłoga była świecąca i czysta, niż o czystości rąk uczniów.**

Niewątpliwie walka z żółtaczką zależy w dużym stopniu od sprawnego funkcjonowania całego aparatu służby zdrowia i służby przeciwepidemiologicznej. Niemniej jednak musimy pamiętać, że czystość jest najlepszą barierą ochronną przed tą groźną chorobą. (st)

NOTATNIK KULTURALNY

KONCERT KAMERALNY

w Pałacu Działyńskich w poniedziałek, 25 bm., wypełni recital skrzypcowy **Kaji Danczowskiej.** Artystce akompaniować będzie Anna Kusiak, a słowo wiążące wygłosi Ryszard Klawiter. Początek o godz. 20.

ABSOLWENCI

poznańskiej PWSM działający w Akademii Muzycznej, Filharmonii Narodowej oraz w Operze Warszawskiej, wystąpią gościnnie w programie muzyki kameralnej 25 bm. o godz. 19.30 w sali kameralnej Państwowej Filharmonii, ul. Czerwonej Armii 81.

WYSTAWA EXLIBRISÓW

otwarta w klubie przy ul. Kramarskiej 2 zawiera 174 prace różnych autorów z terenu województwa. Wystawa, którą zwiedzać można w godz. od 10—15 i od 17—20 czynna będzie do 26 bm. (wa)

„JAZZ I POEZJA"

to tytuł koncertu, na jaki Pałac Kultury zaprasza **dzisiaj** o godz. 17 do sali Kominkowej. W programie — wiersze K. I. Galczyńskiego w recytacji **A. Koncewicz i Z. Stawarza.** Bilety w Referacie Uczestnictwa. (na)

odpowiadamy

Irenka B. — Plamy ze smoły można usunąć ostrożnie za pomocą benzyny lub rozpuszczalnika terpentynowego. (98)

Leokadia z K. — W Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 20 I p. znajduje się poradnia lecząca wady wymowy. Na pewno pomogą Pani synkowi.

Nauczyciele razem z harcerzami

Od dwóch lat ruch harcerski na Wildzie nabiera coraz większego rozmachu. W tym okresie liczba harcerzy wzrosła dwukrotnie. Obecnie jest ich ponad 2500. Spośród wszystkich dzielnic właśnie Wilda posiada najwięcej dzieci i młodzieży zrzeszonych w ZHP.

W miniony czwartek odbyło się posiedzenie **Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa,** na które przybyli nauczyciele działający w tej organizacji. W spotkaniu, które miało charakter uroczysty, uczestniczyli także I sekretarz KD PZPR — **T. Stróżyk,** kurator OSP — **dr J. Stoiński,** przewodniczący Prezydium DRN — **S. Kamiński** oraz zastępczyni komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — **Teresa Bloch.**

O osiągnięciach wildeckich harcerzy poinformował zebranych przewodniczący DRPH — **J. Goździk.** Szczególnie podkreślił on fakt, że ostatnio **coraz więcej nauczycieli włącza się do pracy w harcerstwie.** Dzięki temu 82 drużyny na Wildzie przejawiają ożywioną działalność.

Pomocą służą także uczniowie Liceum Pedagogicznego z ul. Różanej, którzy prowadzą 47 drużyn harcerskich.

Podczas spotkania 10 wyróżniających się w pracy z harcerzami nauczycieli otrzymało upominki, a 6 dyplomy uznania. (a)

Dzisiaj »Bal - 65«

Dzisiaj o godz. 21 w salach hotelu „Merkury" rozpoczyna się nasz doroczny tradycyjny już

BAL CZYTELNIKÓW „GŁOSU"

Mamy nadzieję, że uczestnicy zjawią się w doskonałych humorach, a tych, którzy dobre samopoczucie zostawią w domu rozrusza świetna orkiestra Romana Pahla (na zdjęciu). Również dla uczestników przygotowaliśmy 60 nagród ofiarowanych przez firmy i instytucje naszego miasta. Natomiast dla wszystkich pań przygotowaliśmy niespodzianki. A więc do zobaczenia!

Fot. — K. Przychodzki

Ostatnia faza budowy Dworca Autobusowego

Już niedługo mieszkańcy Poznania otrzymają nowy Dworzec Autobusowy, odpowiadający wszelkim nowoczesnym wymogom. Zasadniczy odbiór wyremontowanego i zaadaptowanego budynku już się odbył. W chwili obecnej usuwa się różne drobne usterki. **Oficjalne otwarcie nowego Dworca Autobusowego odbędzie się 21 lutego br. z okazji 20 rocznicy oswobodzenia Poznania.** Oddział Osobowy poznańskiego PKS-u chciałby dworzec oddać do użytku jeszcze przed terminem uroczystego otwarcia. Uzależnione jest to jednak od szybkości, z jaką wykonawcy usuną usterki. (s)

W reporterskim skrócie

● **Stowarzyszenie Architektów Polskich wybrało ostatnio nowe władze Oddziału Poznańskiego. Prezesem został arch. Jerzy Schmidt, wiceprezesem do spraw twórczości architektonicznej — arch. Karol Jasiecki, wiceprezesem d/s organizacji — arch. Jan Dudek Kornecki, III wiceprezesem — arch. Bogdan Celichowski, sekretarzem — arch. Włodzimierz Piątek, a skarbnikiem — arch. Krystyna Piątkowa. Ponadto do zarządu wybrano na członków 7 osób.** (c)

● **Piękna impreza gwiazdkowa odbyła się ostatnio w Przedszkolu nr 74 im. „Misia Uszatka". Uczestniczyli w tej imprezie także przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego. Specjalny podarek dla dziatwy przysłała redakcja „Misia", opiekun przedszkola. Przedszkolaki spędziły miłe popołudnie przy filmie, rozmaitych zabawach, wysłuchały bajek, a także tańczyły. Na koniec wręczono dzieciom paczuszki ze słodyczami.** (sk)

Niedzielny przegląd wydarzeń

W sali TWP przy ul. Czerwonej Armii 69 odbędzie się **jutro,** 24 bm., o godz. 11, kolejny przegląd wydarzeń międzynarodowych, organizowany przez TWP, Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. Tym razem prelegentem będzie red. **Zygmunt Szymański z „Życia Warszawy"** (na)

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie członków Klubu Oficerów Rezerwy LOK odbędzie się dzisiaj, o godz. 17, w sali przy ul. Niezłomnych 1. W programie pogadanka por. Nierzwickiego, film dokumentalny oraz sprawy organizacyjne.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią: w dniu 24. 1. 65 r. w godz. 7—15 dla ulic: **Kaliskiej, Polańskiej, Podwale, Łuczniczej, Łaciny, Rocha** i przyległych; w dniu 26. 1. 65 r. w godz. 7—14.30 dla ulic: **Solnej, Kościuszki** (od Solnej do Barbary), **Młyńskiej** (od Nowowiejskiego do Solnej), **23 Lutego** (od Nowowiejskiego do Al. Marcinkowskiego), **Al. Marcinkowskiego** (od pl. Wolności do Solnej).

sport • sport • sport

Olimpijczycy wkraczają na plan

30 bm. początek rozgrywek w I lidze koszykówki

Już za kilka dni dokładnie 30 stycznia br. rozpoczną się rozgrywki mistrzowskie I ligi koszykarzy. Będzie to druga runda, która ma wyłonić mistrza Polski na rok 1965, reprezentanta naszego kraju w Pucharze Europy (brane są pod uwagę tylko wyniki II rundy) oraz dwóch spadkowiczów.

W walce o ligowe punkty zobaczymy na boiskach całą olimpijską reprezentację naszego kraju. Olimpijczycy mieli 3 miesiące przerwy po intensywnym przygotowaniu do Igrzysk i teraz włączają się do gry. Dla kilku drużyn będą oni niewątpliwie poważnym wzmocnieniem. Odnosi się to do Legii Warszawa (Wichowski, Olejniczak, Pstrokoński), Śląska Wrocław (Łopatka, Frelkiewicz), AZS-u AWF (Blauth, Perka, Sitkowski), Polonii Warszawa (Piskun), Wybrzeża Gdańsk (Dregier), Wisły Kraków (Likszo, Czerniłowski). Tak więc bez wzmocnienia grać będą w I lidze zespoły AZS-u Toruń, Startu Lublin, Lecha Poznań, AZS-u Kraków, Sparty Nowa Huta i AZS-u Poznań.

Nas niewątpliwie najbardziej ciekawi sytuacja i perspektywy dalszej walki o ligowe punkty dwóch reprezentantów Poznania w ekstraklasie mężczyzn: Lecha i AZS-u. Oba zespoły trenowały bardzo pilnie. Dzięki energicznej postawie działaczy Lecha udało się zorganizować dla koszykarzy tego klubu 2-tygodniowy obóz wypoczynkowo - kondycyjny w Karkonoszach. Po przyjeździe lechici rozpoczęli treningi w sali przy ul. Chwiałkowskiego, gdzie — jak zwykle — rozgrywać będą swoje spotkania. Pech i tym razem nie opuszczał kolejarzy, gdyż jeden z zawodników A. Lewandowski złamał palec podczas treningu, a Chojnacki skręcił nogę. Ten ostatni czuje się już lepiej i nic nie stoi na przeszkodzie, aby mógł wystąpić w pierwszym meczu ligowym.

Koszykarze AZS-u trenowali w Poznaniu. Ponieważ sytuacja akademików nie jest najlepsza, poznaniacy muszą dużo wysiłku włożyć w przygotowania do II rundy, aby wypaść w niej równie dobrze, jak w pierwszej. Mecze z AZS-em Kraków, AZS-em Toruń, Spartą Nowa Huta, Startem Lublin będą miały decydujące znaczenie dla dalszej egzystencji ligowej poznańskich akademików. W okresie poprzedzającym wznowienie mistrzostw rozegrali oni kilka spotkań treningowych, w których reprezentowali dość dobry rzut. Niepokojem jedynie napawają nas skłonności niektórych zawodników AZS-u do zbyt indywidualnej gry. Mamy nadzieję, że trener S. Szafarkiewicz zdoła jeszcze przed 30 stycznia wpoić swoim podopiecznym zasady zespołowej gry.

Pierwszymi przeciwnikami poznaniaków będą zespoły AZS-u Toruń i Wybrzeża Gdańsk. Lech gra w sobotę w Gdańsku z Wybrzeżem, a w niedzielę w Toruniu z AZS-em. AZS Poznań natomiast zmierzy się w sobotę ze swymi kolegami zrzeszeniowymi z Torunia, a w niedzielę będzie gościem Wybrzeża. W I rundzie poznaniacy wygrali u siebie wszystkie cztery spotkania, teraz będzie już nieco gorzej. Wybrzeże Gdańsk wzmocnione będzie jednym z najlepszych zawodników naszej reprezentacji olimpijskiej — Dregierem, a poza tym grać będzie u siebie. Również toruński AZS gra lepiej u siebie, niż na wyjeździe.

30 i 31 stycznia br. odbędą się poza tym następujące spotkania o mistrzostwo I ligi ekstraklasy mężczyzn: Śląsk — Polonia Warszawa, Sparta — Nowa Huta — Legia Warszawa, Wisła Kraków — AZS AWF, AZS Kraków — Start Lublin, Sparta Nowa Huta — Polonia Warszawa, Śląsk Wrocław — Legia Warszawa, AZS Kraków —AZS AWF, Wisła Kraków — Start Lublin. Dla lepszego zorientowania naszych Czytelników publikujemy poniżej aktualną tabelę I ligi:

1. Start Lublin	19	753—669	
2. Lech Poznań	18	771—728	
3. Legia Warszawa	18	828—798	
4. Śląsk	18	769—697	
5. AZS AWF	17	778—760	
6. Wisła	17	810—773	
7. AZS Poznań	16	670—702	
8. Sparta N. Huta	15	696—717	
9. Polonia	15	709—759	
10. Wybrzeże	15	757—767	
11. AZS Toruń	15	746—797	
12. AZS Kraków	15	699—819	

Warszawa - Poznań na ringu w hali MTP

W niedzielę będziemy świadkami ciekawie zapowiadającego się towarzyskiego meczu, reprezentacyjnych zespołów Warszawy i Poznania w boksie.

Żywe kontakty Warszawy i Poznania datują się od chwili założenia Polskiego Związku Bokserskiego. W pierwszych latach górował Poznań, obecnie bokserzy stolicy mają zdecydowaną przewagę nad wielkopolskimi pięściarzami. Niemniej niedzielne zawody w hali MTP nr 20 zapowiadają się interesująco.

Jak nas informuje sekretariat POZB goście wystąpią w następującym składzie (wg. kolejności wag) **Czosnowski, Chomiszewski, Czajka, Poterański, Grudzień, Kulej, Paluszek, Walasek, Zegarłowski i Lasek.** Skład drużyny Poznania zostanie ustalony dzisiaj i przypuszczalnie zobaczymy: Matza, Ciesielskiego, Szczepańskiego, Radolskiego, Grunta, Jakubowskiego, Obałę, Laskowskiego, Wojdyłę i Wituchowskiego.

Mecz rozpocznie się o godz. 12, wejścia do hali zamknięte zostaną o godz. 11.45. (p)

Zasada i Osiński na 18 miejscu w Rajdzie Monte Carlo

W nocy z czwartku na piątek, komisja sędziowska XXXIV Rajdu Monte Carlo ogłosiła oficjalne wyniki tej imprezy. Zgodnie z tym, co podawano w nieoficjalnych komunikatach, zwycięzcą tegorocznego, niezwykle trudnego rajdu, został reprezentant Finlandii **Timo Makinen** wraz z **Paulem Aesterem** na samochodzie „BMC Cooper", uzyskując 5118,4133 pkt. karnych. Dalsze miejsca zajęli: 2. Boehringer i Wutherlich (NRF) na „Porsche" — 5613,0240 pkt. 3. Pat Moss-Carlsson i Nystrom (Szwecja) na „Saab" — 5871,1170 4. Harper i Hall (Anglia) na „Sunbeam" — 6196,6200. 5. Linge i Falk (NRF) na „Porsche" — 6655,8664, 6. Clark i Porter (Anglia) na „Rover" — 6728,3256 pkt.

Jedyna polska załoga, która ukończyła rajd (na cztery które wystartowały do tej imprezy) — Sobiesław Zasada i Kazimierz Osiński jadący na samochodzie „Steyer-Puch" zajęła doskonałe, 18 miejsce wśród europejskiej elity rajdowców. Nasi kierowcy znaleźli się w grupie 22 samochodów, które ukończyły rajd. Ponadto Polacy zajęli pierwsze miejsce w klasie samochodów do 700 ccm.

KTO GDZIE ZKIM

SOBOTA, 23 STYCZNIA

Godz. 18.30 **Budowlani — Olimpia II.** Mecz bokserski o mistrzostwo ligi wojewódzkiej. Sala przy ul. Kościelnej 9.

— **AZS — Spójnia Gdańsk.** Towarzyski mecz koszykarzy w hali przy ul. Młyńskiej.

Na przykład w NRD

Mogą oni — nie możemy my?

Za granicę jeżdżą ludzie różnie. Jedni prywatnie, inni — z turystycznego hobby, pozostała reszta — służbowo. Skoro zaś służbowo, to za państwowe dewizy i po to, by się czegoś nauczyć, coś załatwić lub podpatrzeć. A jak podpatrujemy? Może i dobrze. Tylko że później nie bardzo kwapimy się to podpatrzone zastosować u nas, jeśli oczywiście, nadawałoby się do przeniesienia.

Z podróży po NRD najpierw kilka uwag komunikacyjnych. Obowiązuje tam między innymi zwyczaj — w tramwajach z automatami — że wsiadający do tych wozów posiadacze kart miesięcznych okazują swe karty ogółowi współpasażerów. To swoisty rodzaj społecznej kontroli. Jest on nie tylko słuszny, jest również pożyteczny. Przy takim systemie kontrolerzy miejskiej komunikacji mogą się bardziej zajmować sprawami ruchu. Nie muszą wiele czasu tracić na kontrolowanie pasażerów.

Kolejne spostrzeżenie — z przejść dla pieszych. W NRD obowiązuje zasada, że pieszy przekraczający jezdnię w miejscu do tego wyznaczonym staje się dla kierowców pojazdów obiektem szczególnej uwagi. Wielekroć widziałem jak kierowcy zatrzymywali przed pasem swe pojazdy tylko dlatego, że jeden przechodzień wszedł właśnie na „zebrę" Życzę tego samego naszym pieszym. Może uda się zanotować jeden taki przypadek na 1000 ?

Po komunikacji czas na gastronomię. W tej branży wiele można się nauczyć od zachodnich sąsiadów. Choćby takie drobne usprawnienie, o którym zresztą wiele razy już pisaliśmy. W barach szybkiej obsługi wprowadzono sprzedaż za pośrednictwem kart do dziurkowania. Klient otrzymuje taką kartę przy wejściu, podchodzi do bufetu i żąda jakąś potrawę. Obsługująca dziurkuje na karcie odpowiednie pozycje liczbowe, równające się cenie zamówionych potraw. Płaci się przy wyjściu. Jeśli klient niczego nie zamówił, oddaje przy kasie czystą kartę. Jej zagubienie lub zniszczenie opłaca całą wartością kwitka. System ten uwalnia ekspedycję od kasowania pieniędzy.

Warto też pochwalić pomysł producentów automatów telefonicznych. Na wielu aparatach, wprost na tarczy obrotowej, wyryto numery milicji, pogotowia i straży pożarnej. Drobiazg także bardzo praktyczny.

I wreszcie dwie notatki dotyczące budownictwa.

Wybudowano w Jenie dwa wieżowce w nowym osiedlu. Każdy ma kilkanaście pięter. Mieszkania — tylko kawalerki. Projektanci i władze miejskie doszły do wniosku, że wieżowce najbardziej nadają się dla młodych ludzi. Na ma wtedy problemu z zepsutymi windami czy wnoszeniem dziecięcego wózka. Jeśli winda odmówi posłuszeństwa młodemu człowiekowi nie sprawia trudności skorzystanie ze schodów.

I drugie spostrzeżenie. Nowe domy w Berlinie, Rostocku czy Magdeburgu zaopatruje się w drzwi wejściowe z zamkami patentowymi. Każdy lokator ma klucze, a przy wejściu do budynku jest dzwonek. Ponadto wmontowuje się przy tablicy z dzwonkami telefony. Z mieszkania można się tą drogą porozumieć z dzwoniącym.

NRD likwiduje też plagę anten telewizyjnych. Wprawdzie sklepy specjalistyczne pełne są anten rozmaitych rozmiarów, ale widziałem na wielu domach, zwłaszcza spółdzielczych, anteny centralne — jeden maszt z odprowadzeniem kabla, specjalnymi kanałami do poszczególnych mieszkań.

W moim notatniku nie zapisywałem spostrzeżeń które mogłyby budzić wątpliwość. Wymieniłem tu także tylko te, których wprowadzenie u nas przyczyniłoby się do pewnych usprawnień. Wszak czerpanie pomysłów od naszych najbliższych sąsiadów nic nie kosztuje. Wymaga tylko decyzji.

EUGENIUSZ COFTA

STYCZEŃ 23 sobota	Marii, Rajmunda
	Słońce: 7.49—16.20

TEATRY

POLSKI — g. 19 **„Antoniusz i Kleopatra"**; NOWY — g. 19 **„Maria Stuart"**; OPERA — g. 18 — **„Mały kominiarczyk"**; OPERETKA — g. 19 **„My fair lady"**; DOM KULTURY MO — g. 19.30 **„Drzewa umierają stojąc"**; MARCINEK g. 11 i 16.30 **„Bajki".**

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 **„Królowa Krystyna"** (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 14, 17 i 20 **„Oklahoma"** (USA, 12 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30. 18 i 20.15 **„Beata"** (pol., 16 l.); GONG g. 10 i 12 **„Leśny patrol"** (radz., 7 l.), g. 16, 18 i 20 **„Et cetera pana pułkownika"** (włoski, 18 l.); GRUNWALD — g. 17 **„Rzut karny"** (radziecki, 9 l.), g. 19.30 **„Kuba w ogniu"** (kubański, 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 **„Julio, jesteś czarująca"** (austr., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 **„Ulica Graniczna"** (pol., 12 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 **„Fanfaron"** (włoski, 16 l.); KINO DOBRYCH FILMÓW **„MUZA"** — g. 16 i 19 **„Przygoda"** (włoski, 18 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 **„Nagie ostrze"** (ang., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 **„Pechowy sylwester"** — (włoski, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 **„Sąd ostateczny"** (włoski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 **„Godzina pąsowej róży"** (pol., 14 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30 i 20 **„Kawaler króla jegomości"** (jug., 16 l.); PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 **„Wołga, Wołga"** (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 13, 16 i 19 **„Panienka z okienka"** (pol., 12 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 **„Na tropie policjantów"** (ang., 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 **„Pięciu"** (pol., 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 **„Rachunek sumienia"** (pol., 12 l.); WARTA g. 15, 17.30 i 20 **„Prawda"** (franc., 18 l.); WILDA — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 **„Hrabia Monte Christo"** — (franc.-włoski, 12 l.); WIEDZA — nieczynne; WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 **„Statek odpływa o świcie"** (radz., 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 **„Węgry"** (cz. I).

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

WOIT (St. Rynek 10) Wystawa fotografii turystycznej — g. 9—13.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwareli Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10—20.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy" — g. 9—14.

BWA (Stary Rynek) — Arsenał — „Malarstwo" Józefa Krzyżańskiego i „III Indywidualna Wystawa Fotografiki" Józefa Myszkowskiego — g. 10—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Tryptyk" — g. 10—19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — XXIII Koncert Poznański: dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści — Kaja Danczowska (skrzypce), Stanisław Romański (tenor).

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chełmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 57, Starołęcka 79.